

## W numerze:

**Jak będzie funkcjonował odbiór odpadów po 1 lipca? - wywiad z Anną Szkup - str. 3**

**Umowy na montaż kolektorów słonecznych oraz pieców na biomase - str. 2**

**Odpowiedzialność i koordynacja - odpowiada Monika Machulak Skarbnik Gminy - str. 4**

**Zaglądamy do Parku Miejskiego - str. 4**

### Sprzedaż działek pod zabudowę

Na sesji w dniu 12 czerwca 2013 roku Rada Miejska przeznaczyła do sprzedaży cztery nieruchomości położone na terenie miasta Janowa Lubelskiego.

Trzy nieruchomości o powierzchniach 0,1236 ha, 0,1279 ha i 0,2066 ha, położone są przy ulicy Targowej z przeznaczeniem pod zabudowę usługowo-handlową z funkcją mieszkalną, natomiast czwarta nieruchomość o powierzchni 1,4363 ha położona jest przy ulicy Świerdzowej i przeznaczona pod usługi rekreacyjne i rozrywkowe.

Obecnie zgodnie z przepisami na okres sześciu tygodni został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży. Po upływie tego terminu zostanie ogłoszony przetarg na sprzedaż w/w nieruchomości. Ogłoszenie o przetargu zostanie zamieszczone w prasie, na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Janowie Lubelskim. Dodatkowych informacji w powyżej sprawie można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Janowie Lubelskim pokój nr 22 lub telefonicznie 15/ 8724 - 316.

## Absolutorium dla Burmistrza

XXXIII sesja Rady Miejskiej odbyła się w Domu Nauczyciela. W trakcie obrad radni wyrazili zgodę na sprzedaż kilku działek. Z dawnego placu targowego przy ulicy Targowej wydzielono trzy działki, które zostaną sprzedane w drodze przetargu. Dyrektorzy jednostek kultury przedstawili sprawozdania finansowe za 2012 rok, które zostały przyjęte przez Radę.

Rada Miejska jednogłośnie udzieliła absolutorium Krzysztofowi Kołtysiowi Burmistrzowi Janowa Lubelskiego z tytułu wykonania budżetu za 2012 rok. Burmistrz dziękując radnym, podziękował także wszystkim pracownikom samorządowym.

Na zakończenie sesji wystąpiły dzieci z Łązku Ordynackiego, które przekazały petycję na ręce Przewodniczącej Rady Miejskiej Ewy Janus z prośbą o wyposażenie boiska sportowego przy szkole. Burmistrz zapewnił, że będzie brał pod uwagę prośbę młodych obywateli przy planowaniu budżetu. *Red.*



## Gmina zdobyła dofinansowanie na solary i piece!



PROGRAM REGIONALNY  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



WOJEWÓDZTWO LUBELSKIE

UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI FUNDUSZ  
ROZWOJU REGIONALNEGO



Nie tak dawno pisaliśmy na temat kolektorów słonecznych i pieców na biomase, a w szczególności była mowa o tym, że projekt „EKO- ENERGETYCZNY JANÓW LUBELSKI”, po ocenie merytorycznej uplasował się na 9 miejscu (z wynikiem 74 punktów na 80 możliwych). Przypomnijmy, że wiele projektów uzyskało taką samą liczbę punktów – nasz wniosek zajmował wraz z kilkoma innymi, miejsca 23-27. Było to w marcu br. Z niecierpliwością czekaliśmy na końcową ocenę ekspertów. Po upływie niespełna 3 miesięcy, Lubelski Urząd Marszałkowski opublikował listę gmin, które decyzją Zarządu Województwa Lubelskiego uzyskały dofinansowanie. Nasza gmina znalazła się w grupie 27 wnioskodawców, którym

przyznano dofinansowanie. Burmistrz Janowa Lubelskiego Krzysztof Kołtys nie ukrywa zadowolenia, mówiąc: „Jest to dla nas ogromny sukces. O dofinansowanie ubiegało się aż 112 podmiotów. Nasz wniosek należał do grupy tych największych i uzyskał drugą pod względem wielkości dotację funduszu (EFRR), która wynosi 9 193 473,01 zł, gdzie koszt całkowity projektu to suma rzędu 10 815 850,60 zł”. W ramach przypomnienia, chęć założenia kolektorów słonecznych wyraziło 1034 gospodarstw domowych, natomiast pieców na biomase 110 gospodarstw. W tych wszystkich gospodarstwach będzie dokonywany montaż wyżej wymienionych instalacji.

*c.d. na str. 3*

## Umowa z PGKiM podpisana

Z dniem 1 lipca 2013 roku, weszła w życie nowelizacja ustawy o utrzymaniu porządku, która zobligowała wszystkie gminy i miasta w Polsce, do zmiany metody zagospodarowania odpadami. Tego dnia w Urzędzie Miejskim w Janowie Lubelskim, została podpisana umowa dotycząca świadczenia usługi odbioru i zagospodarowania odpadów komunalnych, nieruchomości położonych na terenie naszej gminy. Umowa została zawarta pomiędzy Gminą Janów Lubelski reprezentowaną przez Krzysztofa Kołtysia – Burmistrza Janowa Lubelskiego, a Przedsiębiorstwem Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o.o. z siedzibą w Janowie Lubelskim, reprezentowanym przez Cezarego Jasińskiego – Prezesa Zarządu i Zbigniewa Zielińskiego – Zastępcę Prezesa Zarządu. W uroczystym podpisaniu umowy uczestniczył Czesław Krzysztoń – Zastępca Burmistrza i Monika Machulak – Skarbnik Gminy Janów Lubelski, Anna Szkup – Kierownik Referatu Ochrony Środowiska i Logistyki oraz Tomasz Jaworski podinspektor ds. gospodarki komunalnej i odpadami.



*c.d. na str. 19*



# Drogami, drózkami, ulicami... remont trwa



ul. Sukiennicza



Ul. Konopnickiej



Ul. Konopnickiej

W maju rozpoczęły się prace na ul. Krzywej i na ul. Konopnickiej, w czerwcu na ul. Sukiennicza. Ponadto oprócz wyżej wspomnianych drózek, zostaną przeprowadzone remonty ul. Kilińskiego (lipiec-sierpień), ul. Krótkiej (sierpień – wrzesień), ul. Niecałej (wrzesień), ul. Wesolej (sierpień – wrzesień).

Remonty ulic potrwać do końca września br., a przeprowadzone prace będą dotyczyć odnowy nawierzchni asfaltowych i chodników z kostki brukowej. Ponadto zostały wyremontowane miejsca parkingowe na ul. Krzywej, a w przyszłości zostaną także wyremontowane na ul. Sukiennicza, gdzie obecnie trwa remont.

Dorota Kozdra



ul. Krzywa



ul. Krzywa

## Umowy na montaż kolektorów słonecznych oraz pieców na biomasę

## Wszystkie mury idą do góry



Burmistrz Janowa Lubelskiego uprzejmie informuje, iż na stronie [www.janowlubelski.pl](http://www.janowlubelski.pl) zamieszczono wzory umów niezbędnych dla realizacji Projektu „ECO - ENERGETYCZNY JANÓW LUBELSKI” współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2007 - 2013 Działania 6.2. Energia przyjazna środowisku - w postaci: umowy użyczenia nieruchomości (budynku mieszkalnego) i określenie warunków użyczenia nieruchomości na montaż zestawu solarnego; umowy użyczenia nieruchomości (budynku mieszkalnego) i określenie warunków użyczenia nieruchomości na montaż pieca centralnego ogrzewania opalanego biomasą; umowy określającej wzajemne zobowiązania stron pod względem organizacyjnym i finansowym, które wynikają z montażu i eksploatacji zestawu solarnego na budynku prywatnym; umowy określającej wzajemne zobowiązania stron pod względem organizacyjnym i finansowym, które wynikają z montażu i eksploatacji pieca centralnego ogrzewania opalanego biomasą w budynku prywatnym.

Prosimy o dokładne zapoznanie się z zapisami udostępnionych dokumentów przed ich podpisaniem.

Ze względu na krótki czas, w jakim gmina musi przedstawić Zarządowi Województwa Lubelskiego komplet dokumentów potrzebny do podpisania umowy o dofinansowanie wyznaczamy zainteresowanym właścicielom posesji termin podpisania umów z gminą w dniach od 10 do 26 lipca 2013r. w Punkcie Obsługi

Interesanta Urzędu Miejskiego oraz sali nr 1 UM. Nie podpisanie umów z gminą przez właścicieli lub wszystkich współwłaścicieli danej posesji będzie skutkowało brakiem montażu wyżej wymienionych instalacji.

Informujemy, iż w przypadku stwierdzenia, że użytkownik pieca centralnego ogrzewania opalanego biomasą (tj. pelety, brykiety drzewne, zrębki, odpady drzewne, słoma) spala w tym piecu inne paliwo niż biomasę, zapłaci karę zgodnie z umową.

Wszelkie niejasności i wątpliwości co do zapisów załączonych umów wyjaśniane będą w trakcie podpisywania umów w określonym miejscu i terminie.

Uwaga!

Proszę nie drukować i nie wypełniać umów, gdyż będą one wypełniane przez pracownika Urzędu Miejskiego w Janowie Lubelskim w wyznaczonym terminie i miejscu, po sprawdzeniu danych w aktualnym wypisie z rejestru gruntów prowadzonym przez Starostwo Powiatowe w Janowie Lubelskim, dotyczącym działki, na której zlokalizowany jest dom mieszkalny (nie starszy niż 3 miesiące w dacie zawarcia umowy) i który będzie stanowić niezbędny załącznik do umowy oraz dowodu osobistego.

Przypominamy, iż w przypadku współwłasności wszyscy współwłaściciele muszą wyrazić zgodę na udział w projekcie (podpisać umowy). Przy podpisaniu umowy należy posiadać dowód osobisty.

W przypadku rezygnacji z udziału w Projekcie proszę o pisemną informację.

Osoby, które są ujęte są na liście rezerwowej, czyli złożyły deklaracje uczestnictwa w Projekcie po zamknięciu naboru, wezmą udział w Projekcie w przypadku rezygnacji osób

Dnia 26 kwietnia br., ruszyły prace nad nowym marketem „Biedronka” obok Pływalni MOSiR w Janowie Lubelskim. W obecnym czasie możemy zauważyć, iż nowy market z każdym dniem zaczyna wznosić się coraz wyżej. Więcej informacji podamy już wkrótce.

Dorota Kozdra



z listy głównej.

Poniżej przedstawiamy zakładane szacunkowe [1] koszty montażu instalacji solarnych i pieców centralnego ogrzewania opalanych biomasą, które będą wpisywane do umów partycypacji w kosztach Projektu.

Informacji udzielają: Punkt obsługi interesanta Urzędu Miejskiego tel. 015/87 24 331, Sekretariat Urzędu Miejskiego tel. 015/87 24 330, Referat Planowania i Realizacji Inwestycji tel. 015/87 24 322.

[1] Ostateczne koszty będą znane po przeprowadzeniu wszystkich zamówień publicznych w ramach Projektu.

### WYLCZENIE SZACUNKOWYCH KOSZTÓW - PARTYCYPACJA MIESZKAŃCÓW

Rodzaj instalacji	Charakterystyka (wielkość pieca c.o. / ilość mieszkańców w budynku)	Całość kosztów (PLN)	Wartość dofinansowania UE (PLN)	Koszty użytkownika netto (PLN)	Podatek VAT 23%	Koszty użytkownika brutto (PLN)
PIECE NA BIOMASĘ	15 kW	9 818,86	8 346,03	1 472,83	338,75	1 811,58
	25 kW	10 898,86	9 264,03	1 634,83	376,01	2 010,84
	40 kW	11 993,34	10 194,34	1 799,00	413,77	2 212,77
KOLEKTORY SŁONECZNE	do 2 osób	6 687,62	5 684,48	1 003,14	230,72	1 233,87
	3-4 osoby	6 687,62	5 684,48	1 003,14	230,72	1 233,87
	5-6 osób	10 014,57	8 512,38	1 502,18	345,50	1 847,69
	7-8 osób	13 341,51	11 340,29	2 001,23	460,28	2 461,51
	9-10 osób	16 668,46	14 168,19	2 500,27	575,06	3 075,33
	11-12 osób	16 668,46	14 168,19	2 500,27	575,06	3 075,33
	Wspólnota mieszkaniowa 48 os.	79 880,42	67 898,36	11 982,06	2 755,87	14 737,94



# Jak będzie funkcjonował odbiór odpadów po 1 lipca?



Z dniem 1 lipca 2013 r. wchodzi w życie nowelizacja ustawy o utrzymaniu porządku, która zobligowała wszystkie gminy w Polsce do zmiany metody zagospodarowania odpadów. Mieszkańcy będą korzystali z systemu, który ma zapewnić większy porządek, lepszą segregację, mniejsze zaśmiecenie środowiska, czy wyeliminowanie dzikich wysypisk. Mając na uwadze fakt, iż nowa ustawa gospodarowania odpadami

komunalnymi jest dla nas wszystkich, z punktu widzenia organizacyjnego, czymś nowym, pojawia się mnóstwo pytań, które nurtują nie jednego mieszkańca naszej gminy. O odpowiedzi na nie poprosiłam Panią Annę Szkup – Kierownika Referatu Ochrony Środowiska i Logistyki Urzędu Miejskiego.

**Może na początek przypomnijmy jakie zmiany będą nas dotyczyły jako mieszkańców...**

Dotychczas mieszkańcy indywidualnie zawierali umowy na odbiór odpadów z firmą, natomiast obecnie gmina organizuje gospodarkę odpadami i wylania w przetargu przedsiębiorcę, który odbiera od mieszkańców odpady. Wszystkie te czynności są wykonywane w zamian za opłatę, którą mieszkańcy są zobowiązani wpłacić na rzecz gminy. W naszej gminie przedsiębiorcą który zaoferował najniższą cenę w przetargu i będzie zajmował się odbiorem i zagospodarowaniem odpadów jest Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Janowie Lubelskim.

**W jaki sposób naliczana jest opłata?**

Opłata naliczana jest na podstawie deklaracji, którą większość z nas złożyła do Urzędu Miejskiego, określa ona m.in. liczbę osób rzeczywiście zamieszkujących dane gospodarstwo domowe, sposób gromadzenia odpadów oraz wyliczenie kwoty.

**Zatem przypomnijmy, jakie obowiązują stawki opłat?**

Kiedy na danej nieruchomości prowadzona jest segregacja opłata od jednej osoby wyniesie 6 zł na terenach wiejskich, 8 zł na terenach miejskich. Kiedy nie jest prowadzona segregacja opłata ta wyniesie 12 zł na terenach wiejskich i 16 zł na terenach miejskich.

**Jeśli taka deklaracja nie zostanie złożona do urzędu, to wtedy...**

Opłata zostanie naliczona na podstawie ilości osób zameldowanych, a wysokość stawki będzie liczona od odpadów zbieranych nieselektywnie. Chciałabym tu podkreślić, że dotychczas spotkaliśmy się z dużym zrozumieniem ze strony mieszkańców, ponieważ do urzędu wpłynęło 97% wypełnionych druków deklaracji,

co stanowi bardzo dobry wynik. Zdecydowana większość mieszkańców /99%/ zadeklarowała zbieranie odpadów w sposób selektywny, co świadczy o dużej świadomości i odpowiedzialności ekologicznej. Liczę na to, że Ci którzy nie złożyli jeszcze deklaracji zrobią to niezwłocznie, pozwoli to na uniknięcie naliczania podwyższonych opłat.

**Kiedy wnosimy opłatę za odpady?**

Opłata powinna być wnoszona, co dwa miesiące licząc od 1 lipca 2013 roku

**Czyli...**

Czyli pierwszą opłatę w tym roku należy wnieść do końca miesiąca sierpnia, kolejną pod koniec października, a następną do końca grudnia. Opłatę będzie można uiścić gotówką w kasie Urzędu Gminy lub przelewem na rachunek bankowy Gminy Janów Lubelski.

**Mówiąc tu o sposobie naliczania opłat i jej wysokości, pojawia się dodatkowe pytanie dotyczące obciążeń finansowanych danej rodziny, która ma dość niskie dochody. Co wtedy?**

W takiej sytuacji jest możliwość złożenia podania o umorzenie opłaty, odroczenie czy też rozłożenia na raty. Każda taka sprawa będzie oczywiście badana i rozpatrywana indywidualnie.

**Czy istnieją jakieś ulgi?**

Przypominam, że istnieją ulgi dla rodzin wieloosobowych (powyżej 5 osób). W ich przypadku za każdą osobą powyżej pięciu zapłaci 50% podstawowej stawki za odpady segregowane. Ustawa nie pozwala zastosować ulgi z powodu wieku.

**Zapewne zdarzy się i taka sytuacja, kiedy zmieni się liczba mieszkańców danej posesji? Pani Kierownik, czy ma to jakiś wpływ na stawki opłat za zagospodarowanie odpadami komunalnymi?**

W takiej sytuacji, jeżeli nowa osoba pojawi się w danej rodzinie, to właściciel posesji ma obowiązek zgłoszenia tejże osoby i dokonania korekty deklaracji w terminie 14 dni od jej zamieszkania pod wskazanym adresem. Podobnie rzecz wygląda, gdy ktoś zmienia miejsce zamieszkania w związku z wyjazdem na studia, za granicę itp. – należy poprzez korektę deklaracji zmienić liczbę osób a tym samym sposób naliczenia opłaty.

**Jak wygląda kwestia w przypadku budynków wielorodzinnych, kto uiszcza opłatę?**

W przypadku spółdzielni mieszkaniowych, wszystkie czynności będzie wykonywał zarząd lub zarządca wspólnoty. W zasobach spółdzielni mieszkaniowych będzie to zarząd spółdzielni. Mieszkańcy rozliczają się tak jak dotychczas ze spółdzielni. Spółdzielnie mają obowiązek zebrania deklaracji od swoich mieszkańców i przekazania do Urzędu Miejskiego. Zaznaczam, że dotychczas spółdzielnie naliczały opłaty od ilości osób zameldowanych, natomiast teraz opłaty naliczane będą od ilości osób zamieszkałych.

**Co należy zrobić w sytuacji, gdy pod jednym adresem mieszka kilka osób i jest prowadzona działalność**

**gospodarcza?**

Z nieruchomości, na której zamieszkują mieszkańcy, odpady będą odbierane na podstawie deklaracji. Natomiast dla prowadzonej działalności gospodarczej należy podpisać oddzielną umowę z przedsiębiorcą. Jak wiemy jest szereg działalności, które wytwarzają odpady w minimalnym stopniu, wszyscy jednak powinni mieć podpisane umowy. Ustawa uchwalona przez Sejm o utrzymaniu porządku i czystości, nie przewiduje zwolnień.

**Czy odpady komunalne na naszych posesjach gromadzimy, tak jak dotychczas?**

Podobnie, z tą jednak różnicą, że wszystkie odpady segregowane tzw. frakcja sucha, takie jak: papier, szkło, plastik, metal, które dotychczas były gromadzone w oddzielnych workach, obecnie trafią do jednego w kolorze żółtym. Pozostałe zmieszane tzw. frakcję mokrą, należy gromadzić w plastikowych lub metalowych pojemnikach koloru szarego, czarnego lub zielonego. Natomiast w oddzielnym worku - szarym gromadzimy, w okresie od października do kwietnia, popiół. Odpady biodegradowalne (trawa, gałęzie, itp.) zbieramy w okresie od maja do końca października i wrzucamy do worka brązowego.

**Mając na uwadze ilość odpadów, pojawia się dodatkowe pytanie - czy w związku z tym płacimy za ilość zakupionych worków?**

Nie, worki będzie dostarczał przedsiębiorca nieodpłatnie. Natomiast na frakcję mokrą można wykorzystać istniejące pojemniki lub zakupić je we własnym zakresie.

**Co robić natomiast ze sprzętem elektronicznym, czy ekologicznym, szkłem, odpadami z remontów itp.?**

Od 1 lipca, działa Punkt Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych, który mieści się na Borownicy przy Składowisku Odpadów Komunalnych. Do PSZOK-u można dostarczyć, zaznaczam bezpłatnie tzw. odpady problemowe.

**Gdzie możemy zaopatrzyć się w nowe worki?**

Worki wraz z harmonogramami odbioru odpadów zostaną dostarczone w lipcu przez PGKiM, a następnie przy odbiorze odpadów segregowanych będą pozostawiane na wymianę.

**Czy coś jeszcze powinniśmy wiedzieć?**

Tak, warto przypomnieć, że na składowisku odpadów w Borownicy działa Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych zwany PSZOK- iem do którego bezpłatnie można oddać tzw. odpady problemowe, a więc: sprzęt elektryczny i elektroniczny, baterie, akumulatory, zużyte opony, świetlówki, puszki po farbach i aerozolu, odpady z remontów, odpady wielkogabarytowe, tekstylia, odpady zielone z pielęgnacji terenów zielonych, odpady opakowaniowe, popiół i żużel itp.). **Na koniec chciałabym jeszcze dodać, że odpady takie jak np. butelki czy opakowania przed wyrzuceniem nie trzeba myć.**

Dziękuję za rozmowę.

Dorota Kozdra

## Gmina zdobyła dofinansowanie na solary i piece!

c.d. ze str. 1

Projekt przewiduje również wymianę pieców w 3 szkołach gminnych: w Momotach, w Łątku i w Białej. Ponadto zostaną zamontowane kolektory słoneczne na pływalni „Otylia”. Nasza gmina będzie jeszcze bardziej ekologiczną, a zatem poprawi się jakość powietrza. Będzie jeszcze bardziej nowoczesną Gminą, a jednocześnie bardziej oszczędną pod względem wydatków związanych z ogrzewaniem. Urząd czeka nawał pracy, gdyż potrzeba zaprojektować i wykonać ponad tysiąc indywidualnych instalacji. Montaż solarów i pieców zostanie przeprowadzony w latach 2014-2015. Jak podaje Bernard Zakościelny z Referatu Planowania i Realizacji Inwestycji Urzędu Miejskiego „W najbliższym czasie czeka nas weryfikacja wniosków od mieszkańców i podpisywanie stosownych umów, pomiędzy gminą a zainteresowanymi mieszkańcami. Następnie przystąpimy do przetargu na zaprojektowanie i wykonanie wszystkich instalacji. Dopowiem, że przetarg planowany jest w najbliższych kilku miesiącach”.

Red.

## Alucrom szuka kooperantów

W związku z planowanym rozpoczęciem inwestycji „MODERNIZACJA I ROZBUDOWA ZAKŁADU ALUCROM W JANOWIE LUBELSKIM” Spółka ALUCROM prosi zainteresowane lokalne firmy branży: ogólnobudowlanej (realizującej kompleksowo: roboty fundamentowe, mury, wykończeniowe, izolacyjne, elewacyjne); instalacji elektrycznych; instalacji sanitarnych (realizujących prace kompleksowo: woda, gaz, kanalizacja, sprężone powietrze, wentylacje mechaniczne); drogowej (zagospodarowanie terenu) o złożenie wstępnej deklaracji podjęcia współpracy z danymi kontaktowymi oraz referencjami.

Zainteresowani jesteście współpracą z firmami, które są w dobrej kondycji finansowej, posiadają referencje z realizacji inwestycji przemysłowych, posiadają własny sprzęt i zatrudniają na etacie osoby ze stosownymi uprawnieniami budowlanymi.

Deklaracje współpracy prosimy przesłać na email: inwestycja.janow@midroc.pl - ALUCROM oraz biuro@bink.pl

Planowany termin rozpoczęcia inwestycji - sierpień/wrzesień 2013.

## Bursa sprzedana

Starostwo Powiatowe w Janowie Lubelskim w drodze przetargu sprzedało bursę – nieruchomość zabudowaną położoną w Janowie Lubelskim przy ul. Zamoyskiego 55. Przetarg odbył się dnia 18 czerwca br. W wyniku przeprowadzonego postępowania nabywcą nieruchomości został Grzegorz Andrzej Mucha. Cena wywoławcza nieruchomości w ogłoszeniu to 650 000, 00 zł, natomiast cena osiągnięta w przetargu wyniosła kwotę rzędu 1 070 000, 00 zł.

**Festiwal Kaszy „Gryczaki”  
10 - 11 sierpnia 2013  
Park Misztalec**



**Zapraszamy!**



# Odpowiedzialność i koordynacja



Na kwietniowej sesji Rady Miejskiej została powołana na stanowisko Skarbnika Gminy – Pani Monika Machulak. Objęcie kierowniczego stanowiska wymaga odpowiedzialności, sumienności i koordynacji.

## Kim jest Pani z wykształcenia?

Ukończyłam studia ekonomiczne oraz studia podyplomowe z zakresu controllingu i rachunkowości.

## Jak przebiegała Pani praca zawodowa?

Pracę rozpoczęłam w Fabryce Maszyn w Janowie Lubelskim w dziale ekonomiczno- finansowym, gdzie pracowałam przez 10 lat, następnie przez 3 lata w Biurze Rachunkowym w Lublinie, a w 2010 roku zostałam zatrudniona w Urzędzie Miejskim w Janowie Lubelskim, początkowo na stanowisku referenta ds. księgowości budżetowej, a potem jako inspektor ds. księgowości budżetowej.

## Czy uzyskane doświadczenia w poprzedniej pracy pomagają pełnić funkcję skarbnika gminy?

Doświadczenie zdobyte na poprzednim stanowisku z zakresu księgowości budżetowej i analizy budżetu jest bardzo pomocne na tym stanowisku.

## Pani Moniko, co zmieniło się w Pani pracy?

Zakres obowiązków, które tylko w części pokrywają się z dotychczasowymi. Ponadto charakter pracy zmienił się na bardziej decyzyjny.

## Jakie było pierwsze wrażenie po objęciu tej funkcji?

Mam nadzieję, że podołam stawianym mi wymaganiom na nowym stanowisku. Mam świadomość, że jest to trudna i odpowiedzialna praca. Miałam okazję obserwować z bliska pracę poprzedniej Pani Skarbnik Bogumily Szewc i wiem ile wymaga to poświęcenia i zaangażowania.

## Czy obawia się Pani obowiązków na stanowisku skarbnika?

Niezwykle odpowiedzialne stanowisko, wszelkie nieprawidłowości wiążą się naruszeniem dyscypliny finansów publicznych, ale mam nadzieję, że nic takiego nie nastąpi.

## Jest Pani odpowiedzialna za...

Za nadzorowanie i kontrolę wykonania budżetu Gminy, opracowywanie analiz i sprawozdań o sytuacji finansowej Gminy, opracowywanie prognoz finansowych, bieżącą analizę wydatków i dochodów gminy, pełnienie nadzoru na prowadzeniem księgowości, prowadzenie gospodarki finansowej, nadzór i rozliczanie środków finansowych pozyskanych z Unii Europejskiej, opiniowanie decyzji mogących wywołać skutki finansowe dla budżetu Gminy

oraz wykonywanie innych zadań określonych w ustawie o finansach publicznych.

## Czy zdarza się tak, że w życiu musi Pani godzić obowiązki domowe z pracą?

Nowe obowiązki zawodowe wymagają dużego zaangażowania, a więc rzeczywiście pracy poświęcam sporo czasu. W obowiązkach domowych mam wsparcie ze strony moich najbliższych.

## Czy w przyszłości planuje się jakieś cięcia wydatków w budżecie gminy?

Ponoszone wydatki są ściśle powiązane z osiąganymi dochodami. Duża część wydatków jest finansowana ze środków własnych Gminy, a więc mniejsze wpływy do budżetu wiążą się z szukaniem oszczędności. Jest to na pewno utrudnienie w gospodarowaniu finansami gminy.

## Zatem sytuacja finansowa gminy jest...

Sytuacja jest dobra. Stan zadłużenia Gminy z tytułu zaciągniętych kredytów i pożyczek jest na stabilnym poziomie. Gmina realizuje kilka poważnych inwestycji dofinansowanych ze środków UE, co jest związane z dużymi wydatkami.

## Dziękuję za rozmowę i życzę sukcesów w życiu zawodowym.

Dorota Kozdra

## Zaglądamy do Parku Miejskiego



Zaglądamy do Parku Miejskiego, a w nim nowy pomnik, alejki, posadzone drzewka, kwiaty, ławeczki, remont fontanny...

Zaznaczmy, że remont pomnika, a w związku z tym i renowacja parku, została dokonana w ramach inwestycji „Kontynuacja rewitalizacji historycznego centrum Janowa Lubelskiego”. Przypomnijmy, że pracę nad udoskonaleniem wyglądu drzewostanu, dotyczyły tzw. „kosmetyki”, czyli wycinki chorych drzew, których stan mógł zagrażać naszemu bezpieczeństwu, a z drugiej strony poprawił warunki rozwoju pozostawionego



drzewostanu. Jak zauważyliśmy, obok prac nad drzewostanem, trwały prace nad alejkami. Główne osie parku – alejki prostopadłe mają szerokość 4 m, a zostały połączone z placem otaczającym pomnik Tadeusza Kościuszki. Plac ma formę okrągłą, został wyłożony dużymi płytami (uszlachetnianą kostką betonową). Mając na uwadze alejki skośne (przekątne, które zostały dodane w terminie późniejszym ze względów użytkowych), należy odnotować, że zmienił się nie tylko ich wygląd, ale i szerokość - 2,5 m. Ponadto została odtworzona alejka okrągła wokół pomnika, która ma szerokość 1,5 m. Rama kompozycyjna jest podkreślona przez rośliny pnące i okrywowe - jest to mieszanka barwinku, trzmieliny, irgi, czy pnącego bluszczu.

W ramach renowacji zostały wymienione w fontannie zużyte urządzenia, ponadto została odnowiona budowa kamienna, w dalszej kolejności zostało wyremontowane dno i wyłożone mozaiką. Ciekawym efektem będzie tu zastosowanie kolorowego oświetlenia, które w charakterystyczny sposób podkreśli efekt wodny. Aby nadać szczególny blask fontannie, zostaną wokół niej zgrupowane istniejące kwietniki figurowe – od strony ul. Zamoyskiego. Więcej szczegółów wkrótce.

Dorota Kozdra

## Nowe place zabaw

W ramach projektu „Kontynuacja rewitalizacji historycznego centrum Janowa Lubelskiego”, w maju przystąpiono do remontów placów zabaw przy Przedszkolu nr 1 (Tęczowe) i przy Przedszkolu nr 3 (Stonoga). Obecnie wyżej wymienione punkty rozrywki dla dzieci zostały wyposażone w nowe urządzenia służące do zabawy i rekreacji. Wśród elementów wyposażenia znalazły się zjeżdżalnie, karuzele, bujaki sprężynowe, chata trapeza,



kółko krzyżyk, mini wieża, piramida linowa maxi, bujak skuter, delfin i bujak gwiazda polarna. Warto tu zaznaczyć, iż wyżej wymienione prace nie zostały jeszcze ukończone. W najbliższym czasie zostaną one wyłożone bezpieczną, amortyzującą upadki nawierzchnią. Przed założeniem trawnika teren ten zostanie odpowiednio przygotowany przez usunięcie kamieni, śmieci, korzeni itp.

Kolejne prace nad pozostałymi placami zabaw (łącznie będzie ich 8) zostaną przeprowadzone w najbliższym czasie. Przypomnijmy, że jest to: osiedlowy plac zabaw –



Duży – ul. Wiejska (za blokiem Wiejska 28), osiedlowy plac zabaw – Mały – ul. Jana Pawła II (pomiędzy blokiem 11 i 13), osiedlowy plac zabaw – Mały – ul. 8-go Września (za blokiem 17), osiedlowy plac zabaw – Mały – ul. Jana Pawła II, osiedlowy plac zabaw – Mały – ul. 8-go Września (za blokiem 15 i 7), osiedlowy plac zabaw – Mały – ul. Ochotników Węgierskich.

Dorota Kozdra



# Nie ma jak Janów, czyli Maciej Orłoś w Janowie Lubelskim

Jeden z odcinków programu „Nie ma jak Polska” był kręcony w województwie lubelskim, w tym w Janowie Lubelskim. W programie Maciej Orłoś i Anna Karna podróżują i odkrywają urokliwe i ciekawe zakątki naszego kraju. A tych w Regionie Lubelskim nie brakuje!

„Nie ma jak Polska” to program, w którym prowadzący wspólnie ruszają w podróż po Polsce, by odnaleźć niezwykle miejsca, zaskakujące dla widzów i... dla nich samych. W sposób niekonwencjonalny prezentują nieznaną atrakcje turystyczne, opowiadają niesłychane historie, przedstawiają nieprzeciętnych ludzi. W programie mogliśmy zobaczyć najpiękniejsze zakątki, uroczyska, niezwykle akweny, podziemne szlaki, znane oraz czekające

jeszcze na swoje odkrycie turystyczne perły naszego kraju. Prowadzący zachęcają widzów do podróży do prezentowanego regionu.

Tym razem Maciej Orłoś i Anna Karna odwiedzili Janów Lubelski, Kazimierz Dolny, Lublin, Zamość i Susiec. Maciej Orłoś prezentował walory turystyczne Janowa Lubelskiego, piękno i bogactwo Lasów Janowskich. Oczywiście nie mogło zabraknąć w programie wizyty w parku linowym oraz na terenie Parku Rekreacji Zoom Natury. Z pełnym przekonaniem, my mieszkańcy Janowa Lubelskiego możemy powiedzieć: „NIE MA JAK JANÓW”.

Anna Jaremek, foto: Andrzej Majkowski



## W środku lata rozmawiano o zimie

Kolejne w tym roku, już trzecie spotkanie branży turystycznej (7 czerwca br.), zorganizowane przez Referat Promocji i Rozwoju Urzędu Miejskiego, zostało zdominowane przez rozmowy dotyczące sportów zimowych. W spotkaniu uczestniczył Krzysztof Kołtyś – Burmistrz Janowa Lubelskiego, Bożena Czajkowska – Sekretarz Gminy oraz przedstawiciele ośrodków turystycznych z Janowa Lubelskiego, przedsiębiorcy. Na to spotkanie przybył Piotr Rzetelski – właściciel dobrze znanego nam stoku narciarskiego w Chrzanowie, który poruszył istotną kwestię dotyczącą nawiązywania współpracy z innymi miastami o szerokiej strukturze turystycznej, która niewątpliwie pozytywnie wpłynęłaby na promocję nie tylko Janowa Lubelskiego, ale i całego powiatu janowskiego. Ponadto Pan Rzetelski podkreślił, że jest otwarty na współpracę z innymi



branżami turystycznymi z naszego powiatu.

Mówiąc tu o sezonie zimowym, zastanawiano się w jaki sposób przyciągnąć turystów także w najmroźniejsze miesiące roku. Jak podał Andrzej Majkowski – dobrym rozwiązaniem jest stworzenie ścieżek do narciarstwa biegowego, a odpowiedni miejscem byłby teren Zoomu Natury, ponadto wspomniany stok w Chrzanowie, kolejno lodowisko nad Zalewem i tu także padła propozycja, aby jedno lodowisko

powstało także na terenie miasta. Zbigniew Czajkowski poruszył kolejną kwestię, dotyczącą zorganizowania sportowych zawodów wojewódzkich w Janowie Lubelskim, które stanowiłyby dobrą promocję dla Janowa, ponieważ jak podkreślił Pan Czajkowski – od wielu lat takie zawody omijają nasze miasto. Mówiąc o sportach zimowych zastanawiano się w jaki sposób można wykorzystać sprzęt zimowy, który jest w posiadaniu gminy, w jaki sposób można go udostępnić, komu i na jakich zasadach. Wszystkie te pytania padły przy dyskusji dotyczącej ścieżek narciarskich. Po raz kolejny została poruszona kwestia, iż teren Janowa Lubelskiego jest bardzo dobrym miejscem na turystykę aktywną: rowery, nordic walking, narty biegowe. Jednym minusem jest tutaj brak pensjonatów dla gości odwiedzających nasze miasto, a liczba turystów w ostatnim czasie ciągle wzrasta.

Miłym akcentem spotkania było wspomnienie dotychczasowych imprez o charakterze kulturowym i promocyjnym. Jedną z nich była Gra Terenowa, organizowana w dniach długiego weekendu majowego (4 maja), drugą Ogólnopolski Zlot Motocyklistów, których gościł Janów Lubelski w dniach 10-11 maja br. Z informacji podanych przez Antoniego Florczaka dowiedzieliśmy się, że tegoroczny zlot przyciągnął przeszło 600 miłośników motocykli, co niewątpliwie (z obserwacji Pana Florczaka) wpłynęło na propagowanie najciekawszych miejsc Ziemi Janowskiej, czy atrakcji turystycznych. Ponadto omówiono wspólną promocję produktów regionalnych i ofert turystycznych na zbliżające się wakacje. Z tą propozycją wyszła Katarzyna Dzadzko – koordynator ds. promocji i rozwoju. Spotkanie pozostawiło wiele otwartych pytań, które jak zasugerował Burmistrz, będą niewątpliwie poruszone przy następnym zebraniu.

Dorota Kozdra

## Burmistrz Janowa Lubelskiego - Przyjacielem Rodziny

26 maja 2013 roku w Opera Club w Warszawie, odbyła się gala rozstrzygająca konkurs o miano PRZYJACIELA RODZINY, organizowana przez Fundację „Razem Lepiej”. W KATEGORII „OSOBA PUBLICZNA” tytuł „Przyjaciela Rodziny” i statuetkę łabędzia otrzymał Krzysztof Kołtyś - Burmistrz Janowa Lubelskiego. Fundacja „Razem Lepiej” od wielu lat zajmuje się pomocą rodzinom, w których istnieje przemoc, ale także otacza opieką rodziny wielodzietnej, czy też mającej problemy natury materialnej. To już trzecia edycja Konkursu, który ma na celu docenienie tych, którzy są szczególnie zaangażowani w różnego rodzaju pomoc i wspieranie potrzebujących, w tym szczególnie dzieci. Wiele dzieci w Polsce wymaga szczególnej troski, zauważenia, pomocy, znalezienia rozwiązań funkcjonalnych i organizacyjnych. Jednocześnie jest wiele osób i instytucji, które zasięgiem swego oddziaływania starają się, aby ten świat rodzinny i dziecięcy miał kolorowe barwy.

Konkurs „Przyjaciel Rodziny” jest formą wyróżnienia osób i instytucji, które w sposób szczególny przyczyniają się do pomocy i rozwiązania wielu kryzysowych sytuacji, a ich postawa moralna i etyczna nie budzi żadnych zastrzeżeń. „PRZYJACIEL RODZINY” to tytuł zobowiązujący na przyszłość, a wręczana wraz z tytułem statuetka „Łabędzia” stanowi o trwałości i bezinteresowności świadczonej pomocy.

Anna Rokita pisała: „Rodzina jest dla człowieka korzeniami, przyjaciele łądzą, a miłość kwiatem”. Tytuł „Przyjaciela Rodziny”, który otrzymał Pan Burmistrz jest świadectwem uznania dla podejmowanych inicjatyw i działań oraz poszanowania wartości rodziny we współczesnym świecie.

Tekst: Anna Jaremek



Foto: Archiwum Fundacji Razem Lepiej

## Laury zdobywane „ŚPIEWAJĄCO”

Mają po 13 lat, są uczennicami klasy VI Publicznej Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi w Janowie Lubelskim i od najmłodszych lat fascynują się muzyką i śpiewem. Od początku nauki w szkole podstawowej biorą udział w konkursach wokalnych, występują na scenie szkolnej i poza nią, rozwijają się muzycznie, wokalnie i emocjonalnie. Aleksandra Hulak, uczennica kl. VI f i Julia



Kierepka z klasy VI b opuszczają już wkrótce mury naszej szkoły i jedno jest pewne: nadal będą śpiewały i szukały nowych możliwości rozwoju swego talentu. Od lat zajmują czołowe miejsca w konkursach wokalnych na szczeblu szkolnym, gminnym, powiatowym i wojewódzkim. Ten rok był dla nich szczególnie owocny i obfitujący w sukcesy. Julka wykonując piosenkę „Czas nas uczy pogody” reprezentowała naszą szkołę w „Dziecięcych i Młodzieżowych Spotkaniach z Piosenką KAMERTON 2013” w Bychawskim Domu Kultury i tam zajęła I miejsce w swojej kategorii. Ola brała udział w eliminacjach do VIII Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Majki Jeżowskiej „RYTM I MELODIA”, zakwalifikowała się do finału tego konkursu i zdobyła wyróżnienie piosenką „Najpiękniejsza w klasie”. Ogromnym wyróżnieniem był dla niej udział w Koncercie Galowym gdzie wspólnie z innymi laureatami wystąpiła z wokalistką Majką Jeżowską. Jest to ogromne osiągnięcie Oli, biorąc pod uwagę fakt, że do eliminacji zakwalifikowało się wraz z nią 175 uczestników z całej Polski. Obie dziewczyny brały również udział w eliminacjach do 18-stej edycji najważniejszego w Polsce konkursu wokalnego dla dzieci i młodzieży „WYGRAJ SUKCES”. W tym roku wzięło w nim udział aż 2300 osób z całego kraju. Po udanych eliminacjach wstępnych w Trzydniu Dużym Ola, Julka i Karol Lenart z kl. IVb 21 maja 2013 pojechali na eliminacje regionalne do Ożarowa, gdzie Ola piosenką „Banalny Blues” wywalczyła sobie miejsce w etapie ogólnopolskim.

Wszystkie te sukcesy cieszą nasze uczennice, nauczycieli, opiekunów, ale przede wszystkim rodziców. Trzeba, bowiem pamiętać o tym, że dziecko rozwijając swój talent napotyka w swym życiu wiele osób, które pomagają mu te umiejętności doskonalić: na początku są to nauczyciele w młodszych klasach, potem nauczyciele muzyki, instruktorzy Janowskiego Ośrodka Kultury, nauczyciele ze szkół muzycznych, wreszcie profesjonalści, którzy pracują nad aparatem głosowym dziecka, kreują formy ruchu scenicznego, dają możliwości występu i udziału w konkursach i przeglądach. Najważniejsi jednak w tym „muzycznym” łańcuchu są rodzice tych utalentowanych dzieci: to oni od najmłodszych lat wspierają swoje pociechy podczas występów, godzinami siedzą na widowniach by dodać im odwagi podczas konkursów, cieszą się wraz z nimi z wygranych i często też ocierają im łzy porażki, pokazując jak uczyć się na własnych błędach i jak dzielić radość z koleżankami, które odniosły sukces. To oni poświęcają swój czas, emocje i nierzadko środki finansowe by pomóc swoim małym wokalistom rozwinąć swój talent. Dlatego też serdecznie gratulujemy Rodzicom Oli i Julki tak wspaniałych córek i mamy nadzieję, że będą one mogły nadal z takim powodzeniem wykorzystywać i kształcić swój talent.

Katarzyna Lachawiec



# Jak się bawić to tylko w Janowie Lubelskim



Tegoroczne Dni Janowa odbyły się dnia 23 czerwca. Jak co roku, było mnóstwo atrakcji, także śmiało można powiedzieć, że każdy znalazł coś dla siebie. Pomimo faktu, iż z przyczyn pogodowych odwołano występy przedszkolaków, to jednak dzieciaczki mogły uczestniczyć w różnych konkursach, posłuchać występów tanecznych i wokalnych swoich starszych kolegów.



Ponadto odbył się konkurs pod hasłem „Mistrzostwa świata w jedzeniu Pierogów Ruskich”, czyli dla wszystkich smakoszy, czekało jak to mówi Kubuś Puchatek „małe, co nie, co”. O tym, że nie każda rybka lubi pływać, mogliśmy się przekonać podczas organizowanych zawodów wędkarskich, które zyskały sobie popularność wśród młodzieży. Spacerując po Parku Misztalec, zwróciliśmy uwagę na prezentacje firm turystycznych „Ziemi Janowskiej”. A już na pewno nikomu nie umknął występ wokalny specjalnie zaproszonej na ten dzień Eweliny Lisowskiej.

Jak co roku, przyznano lokalne wyróżnienia, jakim jest „Antek Roku” w kategoriach: Człowiek Roku, Promotor Roku, Talent Roku, Wolontariusz Roku, Sponsor Roku i Firma Roku. Statuetkę „Antek Roku 2012” w kategorii Człowiek Roku otrzymał Paweł Wiśniewski - Prezes JSNP „HUMANUS”, w szczególności za zaangażowanie w powołanie Uniwersytetu Trzeciego Wieku oraz Niepublicznej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej. Ponadto Paweł Wiśniewski podejmuje wiele inicjatyw z zakresu polityki społecznej skutecznie wspierając osoby



zagrożone wykluczeniem społecznym i zawodowym. W kategorii Promotor Roku otrzymała parafia p.w. Św. Jana Chrzciciela w Janowie Lubelskim. Statuetkę kapituła przyznała organizatorom oraz uczestnikom „Wielkanocnego Tańca Uwielbienia” – pięknej inicjatywy naszej społeczności lokalnej, pod przewodnictwem ks. Michała Majeckiego. Statuetkę odebrał Ks. Dziekan Dr Jacek Staszak oraz Ksiądz Michał Majecki. Statuetkę „Antek Roku 2012” w kategorii Talent Roku kapituła postanowiła przyznać trójce młodych niezwykle utalentowanych ludzi. Pierwszą statuetkę otrzymał Krzysztof Litka – zawodnik JLKS „OLIMP”. Drugą statuetkę Talent Roku 2012 otrzymała Aleksandra Hulak- uczennica klasy szóstej PSP z OI w Janowie Lubelskim. Trzecia statuetka w kategorii Talent Roku 2012 została przyznana Parafialnemu Klubowi Sportowemu „Jadwiga”. Ponadto kapituła przyznała wyróżnienia w Kategorii Talent Roku dla osób, które otrzymały już Antka

Roku w minionych edycjach, ale rozwijają swój talent. Pierwsze wyróżnienie otrzymał Bartosz Kiszka-uczeń klasy II Publicznego Gimnazjum im. Jana Pawła II w Janowie Lubelskim. Drugie wyróżnienie kapituła przyznała dla Elżbiety Jakubiec uczennicy Publicznej Szkoły Podstawowej w Białej. Statuetkę Antek Roku w kategorii „Wolontariusz Roku 2012” kapituła przyznała Pani Zofii Bartoszek. Kapituła przyznała także wyróżnienie w kategorii Wolontariusz Roku dla Pani Agnieszki Kulińskiej, z uwagi na fakt, iż Pani Agnieszka otrzymała już Antka Roku, a nieustannie wolontarystycznie pomaga i wspiera dzieci i młodzież niepełnosprawną Statuetkę Antek Roku w kategorii „Sponsor Roku” otrzymał Stanisław Kozyra „Eska” Przedsiębiorstwo Wielobranżowe. Statuetkę Antek Roku w kategorii „Firma Roku” otrzymał MAKADAN Turystyka i Rekreacja Adam Mak.

Tekst: D. Kozdra

Foto: K. Antoniak, A.Czerwonka

## Chorwaci z rewizytą w Janowie Lubelskim

W dniach od 14 do 17 czerwca br. gościliśmy chorwacką delegację miasta partnerskiego Lovran, w ramach współpracy partnerskiej nawiązanej w ostatnich latach. W ubiegłym roku Olek Orkiestra wraz z przedstawicielami władz Janowa Lubelskiego udały się do Lovranu, na zaproszenie tamtejszych władz. Po tym jak nasza orkiestra koncertowała w Lovranie, przyszedł czas na rewizytę. Licząca prawie 30 osób Wind Orchestra Lovran, oraz Zastępca Naczelnika Miasta Lovran - Drago Korosak, spotkali się z życzliwym przyjęciem ze strony mieszkańców Janowa. Publiczność janowska z entuzjazmem przyjęła występy gości z Lovranu, którzy zaprezentowali wysoki poziom i kunszt muzyczny. W trakcie pobytu orkiestra, trzykrotnie koncertowała dla naszych mieszkańców. W sobotnie popołudnie zgramadziłyśmy się na Rynku Starego Miasta, gdzie rozbrzmiały skoczne dźwięki w wykonaniu Orkiestry z Lovranu oraz Olek Orkiestry. Następnie w niedzielny rano, orkiestra z Lovranu swoim występem uświetniła uroczystości 69. Rocznicy Bitwy Partyzanckiej na Porytowym Wzgórzu. W niedzielne popołudnie zgramadziłyśmy się na Placu Maryjnym przy janowskim sanktuarium, gdzie orkiestra z Lovranu koncertowała po raz trzeci i ostatni, ale w tym roku, bo niewykluczone, że przyjadą jeszcze kiedyś do Janowa.

Tekst: A. Jaremek, foto: K. Antoniak





# Kapłaństwo potrzeba serca

Minęło dwudziestopięć lat kapłaństwa ks. kan. Dariusza Sochy (ur. 1963r.). Jedziemy do Momot odwiedzić ks. Darka - tak społeczność mówi o swoim duszpasterzu. „Kapłaństwo to potrzeba serca” mówi ksiądz i o czym tu pisać. Jednak opowiada o dzieciństwie w rodzinnym Radomiu, o dorastaniu w szkole średniej. To wtedy kształtowała się dusza młodego



Darka. Wspomina o pontyfikacie Jana Pawła II, o swojej pielgrzymce do Warszawy na spotkanie z naszym Papieżem. Późniejszy udział z młodzieżą w pogrzebie ks. Jerzego Popiełuszki, gdzie zgromadziło się ponad pół miliona ludzi, te wydarzenia miały niewątpliwie wpływ na postawę młodego człowieka. Stan wojenny 1981 roku, to kolejna ważna data w jego życiu. Decyzja podjęta, Darek wstępuje do Seminarium w Sandomierzu, po sześciu latach nauki święcenia kapłańskie w Radomiu. Pierwsza praca w parafii w Ostrowcu

Świętokrzyskim, gdzie spędza 5 lat. Potem Koprzywnica, niewielka wioska koło Tarnobrzega, 3 lata służby ludziom i Bogu. Po reorganizacji diecezji ks. Darek skierowany jest do Janowa Lubelskiego. Kolejne 3 lata posługi kapłańskiej i przejście w 1999 roku do Momot. Parafia miała wcześniej wspaniałego duszpasterza ks. Kazimierza Pinciurka. Węć i oczekiwania parafian duże, jaki będzie ten nowy ksiądz? Znałem śp. Księdza Pinciurka był wspaniałym kapłanem wcześniej współpracowałem z Nim, mówi ks. Darek pomogło mi to w posłudze kapłańskiej w tej parafii. Jak mieszka mi się w tej pięknej wiosce wśród lasów? Otóż zawsze otrzymywałem od Boga to, czego się obawiałem. Ja mieszkam w Radomiu dużego miasta trafiłem do Ostrowca - ciężka i trudna praca, potem Koprzywnica-wioska, następnie Janów Lubelski miasto z Diecezji Lubelskiej włączone do Diecezji Sandomierskiej. Momoty wioska - wiecie mówi do nas - to, czego obawiałem się wychodziło mi na dobre tak jest i teraz. Tak posługa kapłańska może być spełniona podczas misji na krańcach Afryki, Ameryki czy Oceanii. Ks. Darek pełni misję i głosi ewangelię tu wśród nas. I o czym tu pisać? Cóż żaden dziennikarz pisząc nie jest w stanie oddać uczuć, przeżyć i wiary człowieka. To palec Boży pisze historię Tego Człowieka.

J.M

# 25 lat Posługi Kapłańskiej



O. Henryk Gąska, Werbista, Misjonarz Zgromadzenia Słowa Bożego, powrócił z dalekiego Paragwaju do domu rodzinnego na Wolicy, aby świętować 25. lecie kapłaństwa wraz o. Szczepanem. W uroczystej Mszy Świętej Koncelebrowanej, uczestniczyła rodzina, przyjaciele, kapłani i mieszkańcy Wolicy. Piękny jubileusz. Garść wspomnień ze szkoły średniej, kiedy Henio spotkał Szczepana Szpyrę. Koleżeństwo, to wtedy podjęli decyzję życia, będziemy zakonnikami. SVD - Zgromadzenie Słowa Bożego, nowicjat w Chłudowie obok Poznania, potem Nysa i Pieniężno. Świecenia kapłańskie i decyzja - o. Henryk chce

jechać na misję do Paragwaju. Szybki kurs języka hiszpańskiego, po drodze jeszcze podstawy języka Guaranami. Praca w buszu wśród Indian. Potem przerwa, studia doktoranckie w USA i powrót do Paragwaju. Co kilka lat odwiedziły Polski, rodziny i przyjaciół. Na początku drogi kapłańskiej naszych misjonarzy, przez ich drogę przebiega kilkuletni, wtedy, Marek Gątarz z Janowa Lubelskiego. To właśnie ten Marek, już ksiądz głosi słowo Boże na Mszy Świętej z okazji Jubileuszu o. Henryka. Po Mszy Św. były życzenia, kwiaty dla jubilata i cukierki dla dzieci.

J.M

# Werbista - głosi słowo Boże



Minęło ponad czterdzieści lat jak Szczepanek biegał z kolegami po Hucie Józefów. Do kościoła chodził daleko, do Potoka

Wielkiego. W bieżącym roku o. Szczepan ze Zgromadzenia Słowa Bożego - SVD obchodził jubileusz dwudziestopięć lat kapłaństwa, Mszę Świętą odprawił w kościele parafialnym w Hucie Józefów.

Kilkadziesiąt lat temu została utworzona nowa parafia obejmująca Hutę Józefów, Zarajec i kilka mniejszych przysiółków. Na Mszy Świętej zgromadziła się rodzina i najbliżsi sąsiedzi. Kazanie wygłosił ks. Kanonik Eugeniusz Ziajko, proboszcz tej parafii. Od ołtarza padały słowa o kapłaństwie, o konieczności ciągłej ewangelizacji, o rodzinie i o Bogu. Po Mszy Świętej zgromadzeni udali się na obiad do domu parafialnego, potem spotkanie w domu rodzinnym w Hucie Józefów. Radość, wspomnienia, ot spotkanie rodzinne, radosne, pełne nadziei. Nie brakło wspomnień, o tych którzy odeszli, o ojcu i siostrze Szczepana, których powołał Pan wiele lat temu. Następne takie spotkanie od będzie się przy następnym jubileuszu jak Bóg pozwoli.

J.M

# Studenci JUTW uczą się i odpoczywają na Dolnym Śląsku

Na zaproszenie Spółdzielni Socjalnej Mona Lisa z Wałbrzycha, w dniach od 22 do 25 maja 2013r. słuchacze Janowskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, prowadzonego przez Janowskie Stowarzyszenie Niesienia Pomocy HUMANUS, uczestniczyli w wyjeździe edukacyjno-integracyjnym, do miejscowości Reczka, gmina Walim, powiat Wałbrzyski, województwo dolnośląskie i gościli w przepięknym pensjonacie Austeria-Krokus. Wyjazd zorganizowany był w ramach projektu Akademia Aktywnego Seniora - „AS to TY!” współfinansowanego jest ze środków Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej w ramach Rządowego Programu na rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych. Celem projektu „AS to TY!” jest przekazanie praktycznych aspektów w zakresie partycypacji społecznej seniorów poprzez dobre praktyki funkcjonowania organizacji pozarządowych

oraz pokazanie różnych form aktywności osób w wieku pow. 60 lat, poprzez zorganizowanie „edukacyjnych wizyt dobrych praktyk” oraz udzielenie wsparcia doradczego w zakresie funkcjonowania i zakładania podmiotów ekonomii społecznej w miejscu zamieszkania Uczestników. W programie pobytu Słuchaczy było zwiedzanie Wałbrzycha, Świdnicy, Zamków w Książu i Grodnie oraz Sztolni Walimskich. Słuchacze spacerowali po zaporze na rzece Bystrzyca, która ma 230 m długości i 44 m wysokości, a zbudowali ją Niemcy w 1906 roku. Ponadto uczestnicy wycieczki brali udział w zajęciach edukacyjnych z zakresu współpracy i współdziałania jednostki w grupie, prowadzonych przez prawnika, bankowca i pracowników spółdzielni socjalnych z terenu Dolnego Śląska. Pobyt ten to nie tylko relaks, zdobyta wiedza, ale też mile wspomnienia.

Sluchacze JUTW

# Zatrzymajmy się na chwilę



Sercem każdego miasta jest rynek, miejsce najstarsze, zabytkowe, a jednak piękne, miejsce tętniące życiem, miejsce niezwykle. Jest takie jedno i najważniejsze, to ono zwykle nadaje rytm życia mieszkańców, to w tym miejscu krzyżują się główne ulice. Toteż nie bez powodu w tym miejscu dnia 22 czerwca br., były serca naszych mieszkańców... od serca dla serca...

Spotkaliśmy się w sobotnie, czerwcowe popołudnie, towarzysząc innym mieszkańcom naszego kraju w Ogólnopolskiej Akcji Noc Profilaktyki, spotkaliśmy się na rynku Starego Miasta w Janowie Lubelskim. Zatrzymaliśmy się, aby przez dosłownie 60 sekund usłyszeć rytm serc, które potrafią działać wspólnie w trosce o zdrowie innych, by chronić dzieci i młodzież przed uzależnieniami. Aby narkotyki, alkohol, przemoc nie odbierały wolności życia. Nie bez powodu do tejsze akcji włączyła się janowska młodzież w myśl hasła „przez młodych dla młodych”. Początkowo uczniowie z Gimnazjum zorganizowali happening „Przestańmy Biec”. Kolejnym punktem spotkania była prezentacja haseł promujących życie bez uzależnień i obojętności wobec drugiego człowieka wykonanych przez uczestników happeningu. „Jesteś po to, aby żyć”, „Nie rezygnuj z marzeń”, „Lepiej zapobiegać, niż leczyć”, „Zawsze jest nadzieja”, „Nie uciekaj od problemów”, „Warto żyć na trzeźwo”.

Zaś dokładnie o 16.00, po odczytaniu przez Krystiana Kierpek odezwy, wszyscy wykonali gest wspierający akcję, kładąc dłoń na swym sercu. Zatrzymaliśmy się wszyscy, młodszy i starszy, kobiety, mężczyźni i dzieci, aby usłyszeć serce. „Dobrze, że w tym codziennym zabieganiu przystaliśmy na krótką chwilę, by wspólnie uświadomić sobie jak ważne są wszelkie działania, które mogą uchronić dzieci i młodzież przed uzależnieniami” - mówił Czesław Krzysztoń - Z-ca Burmistrza Janowa Lubelskiego - dodając „dzisiejsze spotkanie w ramach Ogólnopolskiej Nocy Profilaktyki jest pierwszym na terenie naszego miasta, ale mamy nadzieję, że na stałe włączy się w kalendarz wydarzeń lokalnych”.

Spotkanie zakończyło się koncertem w wykonaniu uczniów LO im. Bohaterów Porytowego Wzgórza w Janowie Lubelskim. Zaznaczmy, że w inauguracji Nocy Profilaktyki oprócz władz powiatowych i gminnych uczestniczył: Krzysztof Babisz - Lubelski Kurator Oświaty, a także nauczyciele, policjanci i społeczność z naszego miasta. Organizatorami akcji była Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Komenda Powiatowa Policji, Liceum Ogólnokształcące im. Bohaterów Porytowego Wzgórza oraz Publiczne Gimnazjum im. Jana Pawła II w Janowie Lubelskim.

Dorota Kozdra, foto: Zbigniew Czajkowski



# „Zabawa w baśni pisanie” czyli jak doszło do powstania audiobooka



W ostatnich dniach w Urzędzie Miejskim miało miejsce spotkanie władz miasta w osobach Pani Bożeny Czajkowskiej-Sekretarza Gminy Janów Lubelski oraz Pana Czesława Krzysztonia - Zastępcy Burmistrza Janowa Lubelskiego z młodzieżą z Publicznego Gimnazjum

im. Jana Pawła II w Janowie Lubelskim, która przybyła wraz z opiekunami koordynującymi projekt, Panią Wiolettą Małysz i Panią Katarzyną Podkańską. Młodzież przybyła, by wręczyć audiobook z baśniami, który był zwieńczeniem całorocznej pracy w ramach projektu „Edukacja medialna. Teoria i praktyka”.

## Od czego wszystko się zaczęło?

Na początku roku szkolnego 2012/2013 Publiczne Gimnazjum im. Jana Pawła II w Janowie Lubelskim, nawiązało współpracę ze Szkołą Podstawową z Oddziałami Integracyjnymi im. Pawła Edmunda Strzeleckiego w Warszawie. Koordynatorem projektu w Warszawie była Małgorzata Kozieniec, która także pochodzi z Janowa Lubelskiego. Szkoły ogłosiły Ogólnopolski Konkurs Literacki pt. „Zabawa w baśni pisanie”. Do organizatorów wpłynęło ponad 450 prac literackich z całej Polski. Janów Lubelski stał się na kilka miesięcy Baśniową Krainą.

## Jak powstał audiobook?

Od kilku lat uczniowie gimnazjum pracują w ramach autorskiego programu nauczycielskiego „Edukacja medialna. Teoria i praktyka.” W roku szkolnym 2010/2011 nagrali

w Janowskim Ośrodku Kultury słuchowisko dla dzieci pt. „Kubuś Puchatek – Marchewka dla wszystkich”, w roku 2011/2012 bajki i piosenki dla dzieci w języku polskim, języku angielskim i języku niemieckim pod wspólnym tytułem „Poczytam Ci mamę”. W tym roku szkolnym

Publiczne Gimnazjum im. Jana Pawła II w Janowie Lubelskim wspólnie ze Szkołą Podstawową z Oddziałami Integracyjnymi im. Pawła Edmunda Strzeleckiego w Warszawie, nagrały audiobooka pt. „Zabawa w baśni pisanie”. Janowska młodzież udała się do siedziby Radia ESKA w Warszawie, gdzie w profesjonalnym studiu nagrań powstał audiobook, na którym znalazły się zwycięskie baśnie Ogólnopolskiego Konkursu Literackiego.

## A co na to młodzież i dzieci?

„Nagranie audiobooka to przeżycie, które na długo zapamiętamy. To coś nowego, niespotykanego w naszej codziennej rzeczywistości.”

Dzieci ze szkoły podstawowej do dziś z wypiekami wspominają wycieczkę do radia, gdzie pod okiem specjalisty, pana Michała Celedy, mogły zobaczyć jak wygląda praca lektorska. W Gimnazjum im. Jana Pawła II odbywają się zajęcia z edukacji medialnej. Uczestniczą w nich wszyscy chętni uczniowie kl. I-III. Podczas zajęć-jak mówi jedna z uczennic-ćwiczyliśmy dykcję, wymowę, techniki prezentacji i pokonywania stresu. Należy podkreślić, iż w dzisiejszym świecie, bardzo ważne są umiejętności autoprezentacji. Podczas zajęć gościliśmy aktorów z Lubelskiego Teatru im. Hansa Christiana Andersena.

## Czy będzie kontynuacja? Kolejny cykl konkursu?

Aktualnie koordynatorzy projektu zapraszają dzieci z przedszkoli i szkół podstawowych z Janowa Lubelskiego, do zilustrowania bajek, A co będzie dalej?... Czas pokaże...



Tekst: Anna Jaremek

Foto: Archiwum Gimnazjum Publicznego w Janowie oraz Szkoły Podstawowej nr 154 w Warszawie.

## Jedni oglądają, drudzy czytają



Już po raz kolejny wybrano najlepszego z najlepszych. Fakt, nie był to żaden turniej, zawody, czy też konkurs, ale były oczywiście dyplomy i nagrody. Otrzymane za... za największą ilość przeczytanych książek w I półroczu bieżącego roku. Gdy w szkołach podliczają oceny, w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej podliczeni zostali najaktywniejsi czytelnicy.

A my przedstawiamy wyniki, które mają się następująco: czytelnicy z klas I-III, na pierwszym miejscu uplasowała się Martyna Zielonka z kl. III d z ilością 643 wypożyczonych książek. Martynka otrzymała tytuł najlepszego czytelnika roku szkolnego 2012/2013. O połowę mniej książek przeczytał Rafał Placha – 274 z IIa, kolejno Emilia Skubik – 236 z IIIe, Wanesa Bolończyk z IIe – 184, na piątym miejscu Julia Dolecka – 135 z kl. III e, Łukasz Placha – 126 z IIa,

Magdalena Placha – 111 książek z kl. III e. Ponadto dwie uczennice z pierwszych klas- Maja Dolecka – 101 książek i Julia Fijałkowska – 86, Barbara Król – 73 z kl. IIIe i na dwunastym miejscu Natalia Flis – 63 z kl. II d. W drugiej grupie czytelników kl IV – VI, najwięcej wypożyczonych książek, a w związku z tym I miejsce otrzymała Patrycja Placha z kl. IV d- ilość 240, kolejno Karolina Siembida kl. IVD- 133, Kamila Placha kl. V f – 120, Julia Flis kl. IV a – 119, Weronika Witkowski kl. VIb- 90, Weronika Chołody kl. Vf – 82, Kamila Król kl. VI b- 75, Agata Woźnica kl. IVD- 73 i Ilona Skupiska kl. VI e- 60. Uroczystego wręczenia dyplomów i nagród dokonała Pani Jadwiga Olech - Dyrektor Biblioteki, dnia 20 czerwca br. w obecności wszystkich laureatów.

Dorota Kozdra

## Andrzej Łukasik w pierwszej piątce

„Piątka na piątę” to konkurs, jaki został zorganizowany przez TVP Lublin i Fundację Rozwoju Sportu w Lublinie. Do udziału w plebiscyie zostali zgłoszeni sportowcy z niepełnosprawnością z województwa lubelskiego, którzy wyróżniają się nie tylko wynikami, ale są aktywni w działalności społecznej. Z naszej gminy udział w plebiscyie wziął Andrzej Łukasik - księgowy, radny Rady Miejskiej w Janowie Lubelskim, prezes Stowarzyszenia



Klubu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w Janowie Lubelskim, organizator wielu imprez i akcji społecznych i charytatywnych, laureat nagród i wyróżnień za działalność społeczną. Ponadto uczestnik i zwycięzca wielu turniejów tenisa stołowego, zapalony rowerzysta. Rozstrzygnięcie konkursu, czyli uroczysta Gala miała miejsce 14 czerwca br. Pięciu laureatów, czyli „Piątka na Piątę” wybrali internauci spośród 23 kandydatów zgłoszonych przez kluby, organizacje czy fundacje z Lubelszczyzny. Zaznaczmy, że w internetowym głosowaniu w pierwszej piątce znalazł się Andrzej Łukasik, który uplasował się na czwartym miejscu. Najwięcej głosów w głosowaniu internautów (24 procent) zebrał Mateusz Bartnik, pływak ICSiR Start Lublin.

Dorota Kozdra



# Będzie nam Go brakowało...

Łosewo – wieś w województwie podlaskim, w powiecie kolneńskim, w gminie Kolno, licząca obecnie 95 mieszkańców. Tu, na cmentarzu parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa, spoczęły doczesne szczątki śp. Księdza Kanonika Henryka Samuła. Odszedł do Pana w dniu 13 czerwca 2013r., w wieku 88 lat. Spoczął, zgodnie ze swoją wolą, w grobie obok rodziców. Dosłownie za kilka dni obchodziłby 60 – lecie posługi kapłańskiej. Kim był kapłan, że na jego pogrzeb wyruszyło, w tak daleką drogę (prawie 400km), dwa wypełnione po brzegi autokary z Godziszowa, jeden z Piłatki i jeden z Janowa?

Przyszedł na świat 2 stycznia 1925 roku, w miejscowości Janowo pow. Łomża, w rodzinie chłopskiej. Wcześniej zmarła mu mama. Już na początku wojny Niemcy zabrali na roboty jego ojca. Wtedy, jako najstarszy z rodzeństwa, przejął główny ciężar zajmowania się gospodarstwem. W okresie okupacji prowadził działalność podziemną w Narodowych Siłach Zbrojnych. Otrzymał pseudonim „Szpak”. Prowadził tajne nauczanie dzieci. Był łącznikiem między dowódcą placówki, a oddziałami partyzanckimi działającymi w lasach kurpiowskich. W roku 2007 awansowany na stopień porucznika i odznaczony

Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenie Polski. Po wojnie, by zgubić trop Urzędu Bezpieczeństwa, wyjechał z rodzinnych stron do Lublina. Tu przyjął święcenia kapłańskie 21 czerwca 1953r.

W parafii św. Teresy od Dzieciątka Jezusa w Godziszowie spędził 32 lata, jako proboszcz a następnie rezydent. Kapłan rozmodlony, niezwykle gorliwość, głębokiej i radosnej wiary, niezwykle skromny. Nie miał samochodu. Podróżował autobusami albo na „stopa”. Mówiono „kanonik z Łomży zawsze zdąży”. Bardzo szybko nawiązywał kontakt z napotkanymi ludźmi. Każde spotkanie wykorzystywał, by ewangelizować. Długie godziny spędzał na spowiadaniu. Wysłuchiwał problemów, dawał rady i rozgrzeszał. Pielgrzymował do Częstochowy w Janowskiej Pieszej Pielgrzymce 13 razy, a gdy już sił nie starczyło, to dojeżdżał na spotkania z pielgrzymami, by choć parę dni iść z nimi do Czarnej Madonny.

Wspaniałą atmosferę tworzył przez humor, śpiew i ciekawe opowieści. Będzie nam Go brakowało...

„Wieczny odpoczynek racz Mu dać Panie...”

Tekst i zdjęcia: M.Gąska



## Relikt przeszłości – cmentarz prawosławny w Janowie Lubelskim

Cmentarz prawosławny znajduje się w południowo-wschodniej części miasta u zbiegu ulic Zamoyskiego i Wojska Polskiego, na skraju skweru miejskiego, nieopodal znanego wszystkim mieszkańcom Janowa Parku Misztalec. Od czasu II wojny światowej cmentarz jest nieużywany i co ważne nieoznakowany, ponieważ teren został zniwelowany, układ jest zatarty, a cmentarz obecnie porośnięty sosnowym zagajnikiem. Od północy oraz południa otoczony niską zabudową mieszkalną. Tak przedstawia się rys sytuacyjny. Historia jednakże nie jest nam dobrze znana i odchodzi w zapomnienie.

Jak wiadomo w historię naszego miasta znacząco wpisała się wielokulturowość i wielonarodowość, wśród której nie zabrakło także ludności rosyjskiej. W roku 1841 powstała pierwsza cerkiew z tą też datą powiązuje się powstanie cmentarza prawosławnego. Pierwsza cerkiew mieściła się w domu prywatnym i przetrwała do 1886. W 1887 funkcjonowała cerkiew więzienna św. Tichona z Woroneża. W 1877 wybudowano murowaną cerkiew parafialną Narodzenia Pańskiego. Po ewakuacji Rosjan z Janowa w 1915 r. parafia prawosławna upadła, a opuszczoną cerkiew, po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku zamieniono na kościół katolicki św. Antoniego Padewskiego, którego wypalone mury po pożarze z 1922 r. rozebrano w 1929r.

W 1918 cmentarz prawosławny został rekuncyliowany na rzymskokatolicki, gdyż ten był przepełniony i powszechnie niszczone starsze groby, niekiedy kilka lat od pochówku. Jednakże sugestie ówczesnego proboszcza o pozyskaniu prawosławnej nekropolii na rzecz cmentarza parafialnego spotkały silny opór miejscowej ludności, która nie chciała chować bliskich obok grobów Rosjan.

Dziś w miejscu dawnego cmentarza nie ma żadnego nagrobka, czy jakiegokolwiek informacji o tym miejscu, brak oznakowania i zatarta historia sprawia, iż teren nabrał zupełnie innego charakteru i mało kto z przechadzających się po alejkach sosnowego zagajnika pamięta i wie, że jest to miejsce wiecznego spoczynku i powinno okazać się mu należyty szacunek.

### Cmentarz wojenny – I wojna światowa

Cmentarz wojenny z okresu I wojny światowej, wpisany do rejestru zabytków, znajduje się w północno-wschodniej części miasta, poza zabudową pośród pól uprawnych, przy drodze lokalnej prowadzącej z Białej Poduchownej do Zofianki. Położony na kulminacji wysoczyzny w miejscu nazwanym przez mieszkańców „Doliną Śmierci”.

Czas powstania to rok 1914, na cmentarzu znajduje się 15 zbiorowych mogił, w których pochowano ok. 15 tys. żołnierzy rosyjskich, niemieckich, austriackich i węgierskich. Założony na planie zbliżonym do kwadratu z mogiłami usytuowanymi wokół niewielkiego wzniesienia, na którym znajdowała się centralna mogiła, otoczony wałem ziemnym i słabo zaznaczonym rowem, prawdopodobnie otoczony był fosą. Południowo-zachodni narożnik zniszczony przez nieistniejące już wybierzysko żwiru, zarys mogił słabo widoczny.

Na cmentarzu pochowano żołnierzy wszystkich armii biorących udział w walkach o Janów Lubelski



w 1914 i 1915, a w szczególności żołnierzy austriackich i rosyjskich biorących udział w bitwie pod Godziszowem, 21 sierpnia 1914.

Cmentarz jest mały i prawie zupełnie zapomniany, a gdyby nie widoczny z daleka wysoki drewniany krzyż trudno byłoby się nam domyślić, że znajdują się tam mogiły, pod krzyżem stoi głaz a na nim umieszczona wymowna pamiątkowa tablica o treści:

**ŚMIERĆ NIE WIECZNA - WIECZNA WIARA  
BOŻE POKOJU  
DAJ CISZĘ WYTCHNIENIA  
ŻOŁNIERZOM AUSTRIACKIM  
KTÓRZY POLEGLI W BOJU  
PODCZAS I WOJNY ŚWIATOWEJ  
SPOŁECZEŃSTWO JANOWA LUBELSKIEGO  
1.XI.1993 r.**

Krótki opis cmentarza można odnaleźć w Ogólnopolskiej Bazie Komputerowej Cmentarzy Wojennych, prowadzonym przez Radę Pamięci Walk i Męczeństwa, odnajdujemy tam błąd w postaci daty zamieszczonej w opisie tablicy, gdzie zamiast roku 1993, baza podaje datę 1939r.

### Cmentarz przykościelny – ul. Szewska I

Karta cmentarza – wojewódzka ewidencja zabytków Jako najstarszy istniejący nagrobek karta podaje, widoczny na zdjęciu nagrobek z 1884 roku, Tomasza, Agnieszki i Katarzyny Moskał. Cmentarz położony przy pn. pierzei rynku. W zachodniej części cmentarza znajduje się Kaplica Zjawienia

### Cmentarz żydowski – ul. Wojska Polskiego

Cmentarz znajduje się w południowo-wschodniej



części miasta u zbiegu ulic Wojska Polskiego i Objazdowej, na prostokątnej nieogrodzonej działce, na lekko pofalowanym wzniesieniu. Północna część porośnięta zagajnikiem sosnowym, południowa niską roślinnością i pojedynczymi okazami drzew. Nieczynny od II wojny światowej.

Czas powstania cmentarza żydowskiego to ok 1826 r., (24r.) nie ma nagrobków, które zostały zniszczone, natomiast wojewódzka ewidencja zabytków najstarszy nagrobek, datuje na być może 2 poł. XIX wieku., na karcie ewidencyjnej zdjęcie z 1986r. przedstawiające fragmenty kamiennych nagrobków. Prawdopodobnie zachowały się trzy (macewy), z których jeden w 1987 znaleziono przy obecnej ulicy Zamoyskiego i umieszczono na cmentarzu katolickim.

Obecnie teren jest nieoznakowany i zaśmiecony, niemal wszystkie ślady cmentarza uległy zatarciu.

Pierwszy cmentarz żydowski założono prawdopodobnie w 1661 roku, znajdował się przy obecnej ulicy 3 Maja,



został zniszczony przez Niemców w czasie II wojny światowej i przeznaczony pod zabudowę mieszkaniową. Informacje o tym cmentarzu, podobnie jak i o opisywanym powyżej możemy zaczerpnąć z portalu WIRTUALNY SZTETL, na którym to zamieszczono zdjęcie pierwotnego cmentarza wykonane prawdopodobnie przez anonimowego żołnierza Wehrmachtu.

Aneta Sowa



# Każdy z nas ma swoje „Porytowe Wzgórze”



Tamtego lata 1944 roku... Jest taka cisza, głucha cisza, która jak echo leśne odbija się i niesie w dal. Jest taka cisza, tu pomiędzy jednym a drugim krzyżem, tu gdzie pozostawiono kwiat, zapalono znicz. Jest taki głos... wkrada się w nasze myśli, sprowadza nas na Porytowe Wzgórze. Po obu stronach wysoki, tajemniczy las. Gdzieś w głębi, na końcu asfaltowej dróżki pomnik, za nim cmentarz wojenny. Już z daleka słyszymy melodię graną przez orkiestrę dętą z miasta Lovran w Chorwacji. Widzimy tłum ludzi, którzy przybyli 16 czerwca br. na uroczystości religijno- patriotyczne upamiętniające największą Bitwę Partyzancką w czasie II wojny światowej.

Wśród drzew pomnik skryty, monumentalne sylwetki partyzantów, i drzewa, które milczą. Na wzgórzu jest ich wiele, lecz gdyby oddać im głos, być może nie jedno z nich rzekłoby „Tu ginęli ci, którzy walczyli o lepsze jutro. Pozostawili

matki, żony, dzieci... a było przed nimi tak kruche życie”.

Dziś przybywamy, aby uczestniczyć w Mszy Św. odprawionej przez ks. dr Jacka Beksińskiego, w intencji poległych partyzantów, Homilię wygłosił ks. Infułat Edmund Markiewicz. Dziś przychodzimy, aby oddać hołd, złożyć wieniec kwiatów. Dziś słyszymy o tych walczących o niepodległość. Patrząc na pomnik, wsłuchując się w słowa homilii, we wspomnienia Marii Mireckiej – Loryś (działaczki podziemia narodowego w latach 1939 - 1945), Bolesława Wołoszyna, czyż nie można powiedzieć, że każdy z nas ma swoje Porytowe Wzgórze. „Ten pomnik - jak mówił Starosta Janowski Jerzy Bielecki - te groby skłaniają do rozmyślań”, dodając „swym życiem i postępowaniem budujemy Ojczyznę, godną wielkich ofiar naszych przodków, walczących i poległych tutaj bohaterów”.

Ważną częścią uroczystości było odznaczenie medalami „Pro Patria”, za szczególne zasługi w kultywowaniu pamięci o walce niepodległościowej Rzeczypospolitej Polskiej. Takie medale otrzymał: Stanisław Gelmuda z Lubaczowa, Jan Wojnarski z Pilzna, Władysław Kamecki z Rzeszowa, Zbigniew Markut z Niska, Zofia Kałużyńska z Machowej, Krystyna Nowosielska z Jastkowic, Czesława



Krystkowiak i Maria Linek ze Stalowej Woli.

Rangę obchodów podkreślała obecność wojskowej asysty honorowej wystawionej przez Trzeci Batalion Zmechanizowany w Zamościu, w asyście Orkiestry Wojskowej z Siedlec. W ramach obchodów, już po raz kolejny odbył się wyścig osób niepełnosprawnych na wózkach inwalidzkich, którzy mieli do pokonania 13

km trasę.

Na Porytowe Wzgórze... Jednych przyciąga pamięć historii, drugich poczucie patriotycznego obowiązku, innych chęć usłyszenia orkiestry wojskowej, zobaczenia uroczystego apelu poległych i salwy honorowej. Jeszcze innych przyciąga serce...

Dorota Kozdra

## W tkaninie życia... Złote Gody



Zapewne nie jeden z nas pamięta „Telewizyjny Koncert Życzeń”- program emitowany w latach 80. i 90. w TVP, prowadzony przez Krystynę Loska głównie w duecie z Janem Tuzinem. Punktem kulminacyjnym tegoż programu były życzenia składane przez rodziny i znajomych dla jubilatów, którzy obchodzili cynową (10 rocznica ślubu), porcelanową (20 rocznica), perłową (30 rocznica), rubinową (40 rocznica małżeńska) i złotą (50 rocznica ślubu). Dedykowane piosenki i życzenia przekazywane na antenie TV, były miłym akcentem ze strony dzieci, wnuków dla swych rodziców, czy dziadków. A składane od serca zawsze wywołują najwięcej radości. Podobnie było z życzeniami, jakie otrzymali z okazji złotej rocznicy ślubu, Jubilaci z naszej gminy. Barwne słowa tekstów piosenek, czy dedykowanych wierszy, wprowadziły dostojnych Jubilatów w nastrój zadumy i refleksji.

W wyjątkowej uroczystości Złotych Godów, mającej miejsce dnia 11 czerwca br. w Janowskim Ośrodku Kultury, uczestniczyły pary małżeńskie, które w 1961

i 1962 roku wstąpiły w związek małżeński. Urząd Miejski w dowód społecznego uznania dla trwałości małżeństwa i rodziny, wystąpił do Bronisława Komorowskiego - Prezydenta Rzeczypospolitej, o wyróżnienie 55 par małżeńskich z naszej gminy, którym zostały przyznane medale za długoletnie pożycie małżeńskie. Należą do nich: Daniela i Władysław Bielakowie, Emila i Aleksander Butrynowie, Aleksandra i Jan Brodowscy, Helena i Bolesław Chmiel, Janina i Stanisław Chmiel, Stanisława i Józef Czarny, Kazimiera i Roman Ćwiekowie, Maria i Jan Drzazga, Feliksa i Franciszek Dudek, Władysława i Aleksander Dziakowie, Stanisława i Tadeusz Flis, Michalina i Józef Gatus, Czesława i Mieczysław Golec, Janina i Stanisław Jarosławscy, Genowefa i Henryk Jonakowie, Wanda i Józef Juszcakowie, Elżbieta i Czesław Kędra, Teresa i Stanisław Kędra, Czesława i Jan Kolas, Alina i Marian Krasowscy, Maria i Piotr Kulpowie, Czesława i Czesław Kucy, Kazimiera i Antoni Kuśmierczykowie, Helena i Kazimierz Lewandowscy, Apolonia i Stanisław Łukasiewiczowie, Janina i Stanisław Łukasik, Natalia i Eugeniusz

Matysek, Balbina i Szczepan Matysiak, Bronisława i Marian Miś, Teresa i Józef Mucha, Natalia i Franciszek Mróz, Genowefa i Bogdan Pezda, Anna i Czesław Placha, Anna i Eugeniusz Pyć, Helena i Sławomir Rabiński, Mieczysława i Stanisław Rycerz, Kazimiera i Waclaw Rządowie, Bogumiła i Zbigniew Siedlaczek, Alicja i Sławomir Siwek, Urszula i Ryszard Skiba, Cecylia i Tadeusz Sokal, Krystyna i Tadeusz Sowa, Jan i Irena Spryszak, Stanisława i Jan Świś, Helena i Edward Tomalowie, Marianna i Henryk Tomczykowie, Józefa i Stefan Urbanowie, Zofia i Henryk Wiechnikowie, Marianna i Bolesław Wielgo, Barbara i Bronisław Wojciechowscy, Aleksandra i Jerzy Wojtanowie, Helena i Stefan Wojtanowie, Alina i Władysław Wojtanowie, Dominika i Augustyn Zezuliński. Uroczystego odznaczenia dokonał Krzysztof Kołtyś – Burmistrz Janowa Lubelskiego.

W słowach przywitania Dorota Walikowska – Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego, zaznaczyła, że „w ciągu tych długich lat wspólnie przeżytych było na pewno wiele dni radosnych i pięknych. Było też może

i więcej dni przykrych i smutnych. Wszystkie te przeżycia – związały Was jeszcze bardziej. To Wy swoim postępowaniem – mówiła Pani Kierownik - przyczyniliście się do trwałości małżeństwa i rodziny”. W dalszych słowach życzeń, już od Burmistrza Krzysztofa Kołtyś, była mowa o wspólnych latach przeżytych na dobre i na złe, przeżytych ze wzajemnym szacunkiem, w trosce o zapewnienie codziennego bytu rodzinie, w trosce o dobre wychowanie dzieci i ich przyszły los. Jak wiemy, nie każdemu jest dane, aby móc myślami wrócić do tamtych młodzińskich lat, by obchodzić Złote Gody.

Dziś, Nasi Jubilaci mają na twarzy tak wiele zmarszczek, a w oku nie jedna łza się zakręci - jest ona raczej dowodem nie smutku, ale radości. W tej jednej chwili przypominają sobie to sakramentalne „Tak” i słowa z małżeńskiej przysięgi. Te wszystkie lata przeżyli w zdrowiu, chorobie, smutku i radości. Są jak dwie nitki splecione w tkaninie życia: każda ma swój kolor i przeznaczenie, ale wspólnie tworzą jeden jedyny wzór... miłości.

Dorota Kozdra



# Saperzy w szkole!!!



10 czerwca 2013 roku na teren szkoły – Publicznego Gimnazjum w Janowie Lubelskim - wjechały dwa pojazdy patrolu rozminowania 16 Batalionu Saperskiego z Niska. Tym razem nie było to wezwanie do rozpoznania i usunięcia przedmiotów wybuchowych – na szczęście!!!

Żołnierze patrolu saperskiego odwiedzili szkołę w celu przeprowadzenia zajęć dydaktycznych wzbogacających ofertę edukacyjną naszego gimnazjum, z uczniami klas trzecich w ramach przedmiotu Edukacja dla bezpieczeństwa.

Celem zajęć było uświadomienie młodzieży zagrożeń związanych z niewypałami i niewybuchami, które wciąż, mimo upływu lat, są znajdowane w okolicznych lasach i polach lub niebezpiecznie magazynowane w domach. Saperzy przekazali uczniom wiedzę o właściwym trybie postępowania w przypadku znalezienia niewypałów, podnosząc poziom świadomości potencjalnych znalazców, podkreślając, jak groźne mogą być powojenne (i nie tylko) znaleziska. Wskazywali, jak prawidłowo należy postępować w sytuacji ich ujawnienia. Prezentacja służyła zacieśnieniu współpracy szkoły z wojskiem, w ramach projektów edukacyjnych i profilaktycznych. Spotkanie to było nie tylko atrakcyjnym



sposobem na przekazanie niezbędnej wiedzy na temat zasad działania patrolu rozminowania, ale także dawało młodym ludziom możliwość poznania sprzętu, profesjonalnego wyposażenia, pojazdów, jakimi patrol dysponuje na co dzień. Uczniowie uczestniczyli w prezentacji, mogli zadawać pytania, dotknąć i użyć sprzętu, na którym, na co dzień pracują saperzy, przymierzyć ciężkie, bo ważące ponad 12 kg, saperskie ubranie taktyczne, a nawet wyruszyć na „saperski patrol” jednym z pojazdów. Zajęcia cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem - świadczą o tym relacje samych uczniów

oraz ich aktywny udział. Większość z nich po raz pierwszy mogła zobaczyć tego typu patrol, jego sprzęt oraz pojazdy. Klasy drugie i pierwsze z zacięciem obserwowały zajęcia i właśnie – dla nich mam dobrą informację: w ramach współpracy z jednostką wojskową będą mogli wziąć udział w takich zajęciach w następnym roku szkolnym, w ramach przedmiotu Edukacja dla bezpieczeństwa. Dziękuję Dyrektorowi Szkoły Andrzejowi Tomczykowi za wsparcie oraz ufundowanie obiadów dla żołnierzy.

Mariusz Widz

## Puchar Tymbarku



W czwartek, 6 czerwca na boiskach treningowych OSiR na Rotundzie przy ul. Królowej Jadwigi 8 w Zamościu, rywalizowali najlepsi piłkarze i piłkarki z województwa lubelskiego w kategorii U-10. Łącznie o prymat w województwie i awans do gry o mistrzostwo Polski w kategorii U-10 i słynny już Puchar Tymbarku, rywalizowało aż 47 drużyn. Powiatjanowski reprezentowała drużyna z Publicznej Szkoły Podstawowej w Białej. Nasze zawodniczki zajęły drugie miejsce ulegając w wielkim finale drużynie UKS „Polana” Siennica Nadolna.

Zespół z Publicznej Szkoły Podstawowej w Białej wystąpił w następującym składzie: Wieleba Małgorzata, Florek Natalia, Kufera Magdalena, Kuźnicka Kornelia, Pituch Paulina, Gumienik Katarzyna, Król Aleksandra, Chmiel Paulina, Łukasik Agata (Publiczna Szkoła Podstawowa w Momotach Górnych), Momot Kamila (Publiczna Szkoła Podstawowa w Momotach Górnych), Stanicka Dominika (Zespół Szkół w Zdziłowicach). Trener – Gąbka Piotr. Reprezentację województwa utworzą zawodnicy zwycięskiej drużyny wzmocnieni o maksymalnie 6 wyróżniających się graczy z pozostałych zespołów. Trzy zawodniczki z naszej drużyny, będą reprezentowały województwo lubelskie w finale ogólnopolskim (Natalia Florek, Małgorzata Wieleba, Agata Łukasik). Klasyfikacja końcowa dziewczęta 1. UKS „Polana” Siennica Nadolna, 2. Szkoła Podstawowa w Białej, 3. Zespół Szkół w Wierzbiny, 4. Szkoła Podstawowa w Zarzeczcu. Nagroda Fair Play – Szkoła Podstawowa w Zarzeczcu. Najlepszy bramkarz – Stanicka Dominika Szkoła Podstawowa w Białej. Najlepszy zawodnik – Dębińska Nikola Szkoła Podstawowa nr 6 w Kraśniku. Król strzelców – Nadolska Hanna UKS „Polana” Siennica Nadolna

Piotr Gąbka Publiczna Szkoła Podstawowa w Białej

## Złapać się w jego sieć

Kiedy minęła „era” Wielkiego Brata, przyszedł czas na Facebooka – obecnie najpopularniejszy portal społecznościowy. Są tam miliony, a istnieją? Podobno wciąga jak rzeka, do tego stopnia, że ten wirtualny świat staje się realnym. A kiedy już złapaliśmy się w jego sieci: czytamy, oglądamy, słuchamy, rozmawiamy, obserwujemy, śledzimy – czyli jakby tu powiedzieć „Ewo... Wielki Brat wzywa do pokoju zwierzeń”. W tym przypadku do „pokoju Facebooka”. I jesteśmy złapani. Fenomen Facebooka zaintrygował reżyserów teatralnych i tak się stało, że trafił na jego deski. Po raz pierwszy wyreżyserowany w 2010 roku, a 18 czerwca br., został wystawiony na deskach Janowskiego Ośrodka Kultury. Tytuł spektaklu „Fejs Bóg” (reż. Szymon Turkiewicz) dość znamienity. Główna bohaterka Ewa (odtwórczyni Magdalena Enelmajer), swoim imieniem nawiązuje do biblijnej Ewy. Natomiast w roli Fejs Boga wystąpił Daniel Wieleba- aktor i prezenter telewizyjny pochodzący z Janowa Lubelskiego. Początek spektaklu to słowa... „Jam jest Fejs Bóg Twój, który wywiedzie Cię z niewoli samotności” – a koniec? Reżyser kończąc przedstawienie pozostawia odbiorcy pytanie – czy „Facebook” nie powoduje całkowite uzależnienie się od wirtualnego świata i nie działa czasem jak nasz spowiednik?

Dorota Kozdra

## Wyniki kwietniowego egzaminu

Sezon wiosennych egzaminów rozpoczęli najmłodszy. Dnia 4 kwietnia br. szóstoklasiści zmierzali się ze sprawdzianem kończącym szkołę podstawową. Test szóstoklasisty, zwany także kompetencyjnym lub ponadprzedmiotowym, jest pierwszą diagnozą, oceniającą nabytą przez ucznia wiedzę. Na terenie naszej gminy taki sprawdzian pisało 186 uczniów z następujących szkół: PSP z OI w Janowie Lubelskim, Szkoła Podstawowa Fundacji Elementarz w Łązku Garncarskim, PSP w Momotach Górnych i ZS w Białej Pierwszej.

PSP z OI im. Jana Zamoyskiego w Janowie Lubelskim – liczba uczniów 140, wynik 25. 35 pkt., PSP w Momotach Górnych – liczba uczniów zdających egzamin – 11, wynik 28.36 pkt., PSP w Białej Pierwszej – liczba uczniów 23, wynik 21.17 pkt., PSP w Łązku Garncarskim – liczba szóstoklasistów 7, wynik 27 pkt. Najlepiej uczniowie poradzi sobie z czytaniem, kolejno pisaniem i korzystaniem z informacji.

Szóstoklasiści z naszej gminy uzyskali wynik 25,1 pkt., co dało 10 miejsce w rankingu wszystkich gmin z województwa lubelskiego. Wyprzedził nas Świdnik

(28,1 pkt.), Lublin (27,8 pkt.), Konopnica (26,6 pkt.), Puławy (26,5 pkt.), Biłgoraj (26,4 pkt.), Sawin (26 pkt.), Komarówka Podlaska (25,6 pkt.), Wola Mysłowska (25,3 pkt.), Biała Podlaska (25,1 pkt.). Różnica w wynikach jest raczej niewielka. Natomiast wyniki podane przez Okręgową Komisję Egzaminacyjną w Krakowie dla powiatu janowskiego to 22, 8 pkt – co daje nam 13 miejsce. Z tym samym wynikiem uplasował się powiat zamojski i parczewski.

Egzamin szóstoklasisty kontroluje wiedzę i umiejętności ucznia na podstawie pięciu różnych obszarów umiejętności, tj.: czytanie, pisanie, rozumowanie, korzystanie z informacji, wykorzystywanie wiedzy w praktyce, w tym liczenie. Z drugiej strony wyniki sprawdzianu szóstoklasisty pokazują, w jakim stopniu uczeń opanował wiedzę, co niezmiernie pomaga gimnazjom, które wiedzą co wymaga dalszego doskonalenia, poprawienia, a szczególnie, na co powinni zwrócić uwagę nauczyciele gimnazjum już na początku pierwszej klasy.

Dorota Kozdra



# Zawody sportowo pożarnicze

W dniu 9 czerwca br., na stadionie MKS Janów Lubelski zorganizowano i przeprowadzono gminne zawody sportowo pożarnicze dla jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu miasta i gminy Janów Lubelski. Do zawodów przystąpiło 7 jednostek OSP oraz jedna Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza przy Publicznym Gimnazjum im. Jana Pawła II w Janowie Lubelskim. Przybyłych gości oraz zgromadzoną publiczność przywitał Prezes Zarządu ZOSP Dh Krzysztof Kołtyś.

Zawody odbywały się w konkurencjach sztafety pożarniczej 7 x 50 z przeszkodami i ćwiczenia bojowego (zbudowanie w jak najkrótszym czasie linii ssawnej i podłączenie jej z motopompą, zbudowanie linii głównej i dwóch linii gaśniczych, za pomocą prądów wody obrócenie tarczy i strącenie pachołków). Zmagania strażaków ochotników obserwowano z dużym zainteresowaniem zgromadzona publiczność. Bardzo dobrym przygotowaniem wykazała się MDP, która w konkurencji sztafety i ćwiczenia bojowego uzyskała bardzo dobre



wyniki. Zwycięzcy zawodów w poszczególnych grupach otrzymali puchary, nagrody i okolicznościowe dyplomy. Klasyfikacja końcowa gminnych zawodów sportowo pożarniczych dla grupy A: Miejsce I – OSP Biała, Miejsce II – ZOSP przy Catterpillar i Forteco, Miejsce III – OSP Momoty Górne, Miejsce IV – OSP Momoty Dolne,



Miejsce V – OSP Janów Lubelski, Miejsce VI – OSP Zofianka Górna, Miejsce VII – OSP Ujście, Miejsce VIII – OSP Łązek Ordynacki. Miejsce I – Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza przy Publicznym Gimnazjum w Janowie Lubelskim.

Krzysztof Kurasiewicz

## Ta, która łączy pokolenia

Zrodziła się w czasach, kiedy po ulicach jeździły bryczki, a kobiety nosiły długie suknie i cudowne kapelusiki. Mężczyźni zapraszali swe damy na koncerty Amadeusza Mozarta, Ludwiga van Beethovena i innych kompozytorów muzyki klasycznej. Na balach tańczono „Walca wiedeńskiego”, a niejedno zaproszenie do zabawy zaczynało się od słów „Madame, czy można prosić do tańca?”. Świat wydawał się być... romantyczny.

Dziś, któż z nas nie zna słynnego utworu „Dla Elizy”, czy „Historia de Amor” Beethovena i wielu innych arcydzieł muzyki klasycznej od Bacha, przez walce Straussa, opery Pucciniego. O ile wyżej postawione pytanie należy do retorycznych, o tyle na pytanie, kto dzisiaj gra ten rodzaj muzyki należy odpowiedzieć. W Janowskim Ośrodku Kultury pod bacznym okiem Edwarda Krzemińskiego - dyrektora Społecznej Szkoły Muzycznej, kształcą się miłośnicy muzyki klasycznej. Artur Ruszewski, Michał Robak i inni, dla nich nauka gry na pianinie jest wręcz samą przyjemnością, o czym możemy się przekonać słuchając utworów wykonywanych przez młodzieńców. Pan Krzemiński (już 30 lat uczy gry na różnych instrumentach muzycznych) z pełnym przekonaniem stwierdza, że ta muzyka nie tylko kształtuje wrażliwość i osobowość muzyczną dziecka, ale uczy kreatywności, koncentracji, a także wzmaga pamięć. Obecnie w szkole kształcą się 18 uczniów (8 dziewczynek i 10 chłopców). Zajęcia prowadzone są w cyklu nauczania 4 - letnim młodzieżowym i 6 - letnim dziecięcym. Na koniec uczniowie przystępują do egzaminu i otrzymują świadectwo jej ukończenia. Jakość edukacji stoi na bardzo wysokim poziomie, o czym mogliśmy się przekonać wiele razy podczas występów uczniów (przykładowo Dzień Promocji Talentów w Szkole Podstawowej w Janowie Lubelskim, jaki miał miejsce w kwietniu br.). Pod okiem Pana Edwarda Krzemińskiego, dzieci uczą się gry na pianinie, akordeonie, gitarze, keyboardzie. Uczniowie w ramach zajęć poznają sylwetki muzyków, wykonują różne utwory kompozytorów polskich i zagranicznych, czy też własnych kompozycji, uczą się teorii.

W ramach przypomnienia, ognisko muzyczne w Janowie Lubelskim powstało 1 października 1957 roku. Początkowo liczyło 32 uczniów. W 2001 roku przekształciło się i zmieniło nazwę na Społeczną Muzyczną Szkołę I stopnia. Edward Krzemiński wspomina, że w 1959 roku liczba korzystających z nauki wynosił 82 uczniów, a w roku 1963 aż 90 uczniów. Wśród nauczycieli uczących w szkole należy wymienić: klasa fortepianu – Mirosława Mudrak, Leszek Kącki, Zygmunt Przystupa, klasa akordeonu – Tadeusz Jonak, Henryk Wiechnik, klasa skrzypiec - Antoni Skakuj, Zygmunt Lewandowski. Wielu absolwentów szkoły muzycznej na stałe związało swoje życie z muzyką. Jedni uczą w szkole, drudzy pracują w filharmoniach i renomowanych orkiestrach, inni założyli swoje zespoły muzyczne. Dobrze tu przypomnieć takie osoby jak: Wiesław Wołoszyn, Edward Pikula, Zdzisław Kaproń, Urszula Przystupa, Grzegorz Siedlaczek, Małgorzata i Krzysztof Ciupakowie.

Mali wirtuozi – uczniowie Pana Edwarda Krzemińskiego – z tego co nam wiadomo, mają zamiar w przyszłości kontynuować swoje zainteresowania muzyczne. Kto wie być może kiedyś będą to wybitni kompozytorzy...

Dorota Kozdra

## Świat na czterech kółkach

„Droga jest otwarta dla wszystkich, z tego powodu należy być grzecznym, oględnym i prowadzić zawsze samochód, jak na poważnego człowieka przystało” – to jeden ze zwyczajów drogowych opisanych w „Sztuce prowadzenia samochodu” wydanej w Warszawie w 1911 roku. Pojawianie się pierwszego samochodu wywołało nie tylko sporą sensację, ale i poruszenie wśród społeczeństwa. O ile pierwsze auto, jakie wyprodukowano w Polsce to rok 1927, o tyle pierwsze automobile do Warszawy sprowadził w 1896 roku Stanisław Grodzki, sukcesor starej warszawskiej firmy „Alfred Grodzki”, która zajmowała się dostarczaniem maszyn, narzędzi rolniczych i nasion zbóż. Wkrótce po pojawieniu się samochodów zostały wydane pierwsze prawo jazdy. Prawdopodobnie pierwszym ich posiadaczem był wspomniany Stanisław Grodzki, a otrzymał je w 1987 roku na samochód peugeot P-9. Piszemy tu prawdopodobnie, ponieważ, w literaturze przedmiotu możemy spotkać się także z datą 1896 r., i ta jest zdecydowanie bliższa prawdy. Podobna rozbieżność dotyczy daty wydania na ziemiach polskich pierwszych przepisów dotyczących organizacji ruchu drogowego. Niektóre publikacje niesłusznie podają rok 1907, data, z którą należałoby się zgodzić to 9 czerwca 1873 roku. A mamy tu na myśli ustawę dla publicznych pojazdów w Krakowie, która regulowała ruch pojazdów zaprzęgowych, czyli dorożek.

Wyżej wspomnieliśmy, że pierwszy podręcznik do nauki jazdy samochodem został wydany w 1911 roku. Dopowiedzieć należy, iż napisał go Anglik Lord Montagu. Wspomnienie o tym fakcie jest tutaj znaczące, ponieważ początkowe przepisy, jakimi posługiwano się w Polsce zostały przeniesione z Anglii. Natomiast pierwsze przepisy prawa dotyczące ruchu na drogach, ukazały się dopiero po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. W 1921 roku wydano pierwszy polski kodeks drogowy, a pierwszy polski samochód CWS T-1 z prowizorycznym nadwoziem powstał w 1925 roku. Produkcję seryjną rozpoczęto w 1927 roku (niektóre źródła podają rok 1925), a zakończono w 1931 roku.

Przepisy prawa, które regulują zasady poruszania się pojazdów po drogach, zawsze wywoływały najwięcej pytań, tak jest i do dzisiaj. W związku z tym przenieśliśmy się z międzywojennej Warszawy do współczesności - do 2013 roku, do Janowa Lubelskiego. Myśląc o nowych przepisach na prawo jazdy, które jak pamiętamy weszły w życie 19 stycznia br. pojawia się mnóstwo pytań. Jedno z nich dotyczy ilości obecnie zdających, co łączy się z pytaniem - czy nowe przepisy zniechęciły w jakiś sposób tych wszystkich, którzy w tym roku planowali być ich posiadaczami?

Aby odpowiedzieć na wyżej postawione pytania udaliśmy się do Wydziału Komunikacji, Transportu i Dróg Publicznych Starostwa Powiatowego, a dokładnie do Naczelnika tego wydziału. Pierwsze pytanie, które się tutaj nasunęło dotyczy ilości wydanych praw jazdy w ostatnim półroczu, w porównaniu z rokiem ubiegłym. „Odpowiadając na to pytanie – tłumaczy Bolesław Radzik – Naczelnik Wydziału – „należy wziąć pod uwagę, że ogólnie na wydanie nowych praw jazdy składa się wydanie PJ (wydanie, zwrot, przywrócenie) - w zeszłym roku wydaliśmy ich dokładnie 1146 sztuk, kolejno wydanie wtórnika PJ (zgubione, skradzione, zniszczone, zmiana danych osobowych) – w ubiegłym roku wydaliśmy 395. Wiele wniosków, które zostały złożone dotyczyło wymiany na podstawie art. 97a – w roku ubiegłym 162, wymiany na podstawie art. 150 – wydanych 10 i wymiany zagranicznych PJ – ilość 4. Jeżeli chodzi o miesiące - kontynuuję Naczelnik

Wydziału - najwięcej praw jazdy zostało wydanych w miesiącu lipcu 2012 roku – 129, najmniej w lutym 67. Kolejno styczeń – 95, luty – 67, marzec -86, kwiecień 120, maj- 79, czerwiec – 111, lipiec – 129, sierpień -82, wrzesień – 77, październik – 105, listopad 108 i grudzień 82. W tym roku (2013), kwestia wygląda następująco – najwięcej wydanych Praw Jazdy zostało w styczniu – aż 140 (co nas nie zdziwi, ze względu na nowe przepisy, które weszły w życie w styczniu br.), kolejne miesiące wahają się w granicach 79 – 94. Przykładowo luty – 94, marzec – 82, kwiecień – 79, maj – 82. Od stycznia do maja (włącznie) zostało wydanych 477 praw jazdy. Zaznaczam, że nie mam tu na myśli wydania wtórnika PJ, wymiany na podstawie art. 150, czy wymiany na podstawie art. 97a”.

Interesującą analizę przynoszą także zestawienia dotyczących dowodów. Zauważmy, że najwięcej dowodów rejestracyjnych wydanych zostaje w miesiącach letnich (ich ilość waha się od 420 do 472), najmniej pod koniec i na początku danego roku (370). Ogólnie w ubiegłym roku, zostało wydanych 4969 dowodów rejestracyjnych. Zaznaczmy, że zmiana takiego dowodu nie świadczy o nowych prawo jazdy, ale o kupnie nowego samochodu, czy o zmianie miejsca zamieszkania. Jako ciekawostkę podać można, że w tym roku Wydział Komunikacji wydał w okresie (styczeń - maj) 2051 dowodów rejestracyjnych. Interesującą informację można uzyskać patrząc na ilość wydanych tablic rejestracyjnych tymczasowych, których najwięcej (i przede wszystkim) zostało wydanych w zeszłym roku w takich miesiącach jak: październik, listopad, grudzień i wydano ich 135, natomiast w tym roku - 2013 (w przeciągu dopiero 5 miesięcy) aż 279.

Te wszystkie dane składają do wniosku, że trudno dziś wyobrazić nam sobie życie bez czterech kółek, nawet w taki dzień jakim był – 6 czerwca, kiedy obchodziliśmy Międzynarodowy Dzień Bez Samochodu. O czym świadczył fakt, że idąc jakąkolwiek ulicą nie zauważyliśmy, aby właściciele czterech kółek pozostawili swe auta w domu. Toteż dla odmiany w obecnym czasie wielkim zaskoczeniem jest ujrzanie nie samochodu (konia mechanicznego), jak to było przeszło 100 lat temu, a konia – zwierzę służące kiedyś do transportu.

Przeglądając forum prawo jazdy.com.pl, można przeczytać wpisy o różnych śmiesznych, czy też tragicznych sytuacjach na drogach. Np. o tym, że kierunkowskazy niektórym użytkownikom dróg służą tylko do ozdoby, kolejno dość często spotkać się można z jazdą na czołówkę, kolejno tzw. „piraci drogowi”, czy odwrotnie osoby jadące w miejscach o prędkości dozwolonej 90km/h z prędkością 50/60 km/h, dochodzi do tego wyprzedzanie poboczem itd. Jak zaznacza Adam Kornacki prowadzący program „Zakup kontrolowany” na łamach miesięcznika „Szkoła jazdy” - „W Polsce ogólnie jazda samochodem jest dość ekstremalną sprawą. Ciągłe mamy kiepskie drogi, a do tego skłonności do łamania przepisów. Znamienne są również warunki atmosferyczne. Latem bywa 30 stopni, a zimą -20. Na to wszystko musimy być przygotowani”.

Pojawia się pytanie – czy dla niektórych prawo jazdy, to raczej nie dokument uprawniający do kierowania pojazdem, a papierek mówiący „uwaga, jadę!”. I tu warto przypomnieć zasadę sprzed 100 lat zaczerpniętą ze wspomnianej książki „Sztuka prowadzenia samochodu”, a mianowicie „należy być grzecznym, oględnym i prowadzić zawsze samochód, jak na poważnego człowieka przystało”.

Dorota Kozdra



# „Wszystkie dzieci nasze są...”

Dnia 28 maja br. dzieci z Publicznego Samorządowego Przedszkola Nr 1 z Oddziałami Integracyjnymi w Janowie Lubelskim, obchodziły jedną z najważniejszych i najpiękniejszych uroczystości w przedszkolu - Święto Rodziny. Z tej okazji przedszkolaki zaprosiły swoje rodziny do Janowskiego Ośrodka Kultury na nietypowy koncert, na który składały się piosenki, tańce i przedstawienie „Brzydkie kaczątko”. Na początku maluchy podziękowały rodzicom za ich dobroć, opiekę, troskę i bezgraniczną miłość.

Program artystyczny przygotowany przez poszczególne grupy pod bacznym okiem Pań Przedszkolank: I grupa Renata Krawczyk, II grupa Barbara Brewczyńska, III grupa Wanda Łukasik, IV grupa Aleksandra Wołoszyn, V grupa Anna Bzdeń, grupa II i IV Jolanta Dyjach, spotkał się z niezwykle miłym przyjęciem nie tylko wśród rodziców, ale wszystkich zaproszonych gości. Przedszkolaki zaprezentowały swoje umiejętności wokalne i taneczne. Rodzice mieli możliwość obejrzeć



lekcję pokazową języka angielskiego na podstawie prezentowanych piosenek. Wszyscy byli wręcz pod wielkim wrażeniem umiejętności tanecznych swoich pociech.

Zauważyć można, iż dzieci zostały bardzo dobrze przygotowane, pod względem rytmiki i śpiewu. Szczególniej „barwy” całemu koncertowi dodawał strój maluchów.

Dopowiedzieć należy, że do każdego punktu programu przedszkolaki, miały odpowiednio przygotowane kostiumy. Podziwialiśmy występy tańca hiszpańskiego, kowbojskiego, polkę, walczyka dla rodziców zaprezentowanego przez przedszkolaki z grupy Pani Aleksandry Wołoszyn, czy niezapomniany Taniec Łabędzi. Nad wszystkim czuwała Pani Halina Piecuch.

W ostatniej części programu mogliśmy mieć przyjemność zobaczyć przedstawienie z podsumowania przedszkolnego programu Edukacji Tytoniowej „Czyste powietrze wokół nas”, który koordynowała Pani Krystyna Łukasik z Sanepidu z Janowa Lubelskiego.

Wspaniała atmosfera, uśmiechy na twarzach dzieci, a przede wszystkim wesoły i niecodzienny klimat zostaną na długo w pamięci wszystkich jej uczestników. Radości było, co niemiara, a i niejednemu rodzicowi zakręciła się i łezka w oku.

Dorota Kozdra

## Rodzinne spotkania pod chmurką

Tak się jakoś złożyło, że w miesiącu czerwcu towarzyszyły nam różne imprezy zorganizowane z myślą o najmłodszych. Tradycją się stało, że 1 czerwca każdego roku Janowski Ośrodek Kultury przygotowuje wiele atrakcji z okazji Dnia Dziecka. Dzień wcześniej, w piątkowe popołudnie, już po raz szósty odbył się osiedlowy Dzień Dziecka „Zaolszyniak”. We wspólnej zabawie udział wzięło sto trzydziścioro dzieci w tym także grupa podopiecznych z Placówki Opieki nad Dzieckiem i Rodziną Promyk. Dnia 5 czerwca br., Zespół Szkół w Białej zorganizował Piknik Rodzinny. Impreza miała na celu zintegrowanie rodziców, dzieci i nauczycieli poprzez udział we wspólnej zabawie. Po części artystycznej, zabawę rozpoczął taniec w wykonaniu uczennic z gimnazjum. Kolejno na wszystkich małych i dużych czekały różnorodne konkursy z nagrodami. Zaznaczmy, że zwieńczeniem wszystkich konkurencji było otrzymanie tytułów: „Super Zawodnik”, „Super Mama” i „Super Tata”. Podobny program imprezy środowiskowej został zorganizowany dnia 8 czerwca br. przez Podstawową Szkołę

w Łątku Ordynackim. Tego dnia już po raz szósty odbył się Dzień Rodziny. Jej organizatorami była Szkoła Podstawowa Fundacji „Elementarz” oraz Stowarzyszenie na Rzecz Ekorozwoju, Oświaty i Kultury Wiejskiej „Łązek”. Przedszkolaki i uczniowie zaprezentowali swoim rodzinom tańce, śpiewy, piękne recytacje oraz pokaz najnowszej mody. Następnie wszystkie pieczołowicie wykonane laurki i upominki wraz z gorącymi życzeniami i całusami powędrowały do rodziców. Druga część spotkania rodzin odbyła się w Szkole Podstawowej Fundacji „Elementarz” w Golcach, gdzie zostaliśmy zaproszeni w ramach rewizyty. Wspólnie z uczniami nauczycielami i rodzicami odbywały się gry i zabawy na świeżym powietrzu. Kolejną imprezą z myślą dla najmłodszych był „Piknik Rodzinny” zorganizowany dnia 20 czerwca br. przez Ośrodek Pomocy Społecznej” dla mieszkańców Białej Pierwszej i Białej Drugiej. Żeby było ciekawie, w środku czerwca mieliśmy przyjemność zobaczyć prawdziwe „skrzaty” naszej przyrody, poczynając od biedronek, pszczołek i motylków, za



które były przebrane dzieciaki, po żabki w duecie z bocianami, a kończąc na popisach tanecznych i wokalnych. Jak bywa przy tego typu spotkaniach, było mnóstwo radości, uśmiechu i niepewności, ponieważ występy dzieci zmieniały się jak w kalejdoskopie. Po występach przyszedł czas na konkurs wiedzy o Unii Europejskiej. Podczas pikniku dzieci wzięły udział w zabawach przygotowanych

dla nich przez Ochotniczą Straż Pożarną i Zespół Szkół w Białej. Aby nabrać sił do dalszych wypraw po placu zabaw i atrakcji, na maluchy czekały różnorodne przekąski, napoje i słodycze. A wszelkiej słodkości było, co nie miara...Toteż wszystkie zorganizowane imprezy rodzinne cieszyły się ogromnym zainteresowaniem wśród dzieci, a także rodziców.

Dorota Kozdra

## Zawody wędkarskie nad Zalewem Janowskim

Już po raz kolejny rozegrane zostały wiosenne zawody wędkarskie pod nazwą „WSCHODNI PUCHAR SAENGERA I ANACONDY 2013” nad Zalewem w Janowie Lubelskim. W zawodach udział wzięło 10 drużyn, wśród których uczestniczyli reprezentanci janowskiego klubu WKS Sanger oraz zawodnicy z Lublina, Świdnika, Stalowej Woli, okolic Rudnika oraz janowscy rodacy obecnie zamieszkujący w Niemczech. W czasie trwania zawodów tj. od 22 do 26 maja 2013 r. złowiono 53 ryby o łącznej wadze 357 kg, w tym 45 karpia o łącznej wadze 320,20 kg oraz 8 amurów o łącznej wadze 36,80 kg. Największą rybą zawodów był karp o wadze 11,40 kg. Pierwsze miejsce zajęli zawodnicy z lokalnego klubu WKS SANGER – Grzegorz Dzadz i Leszek Kuśmierczyk łowiąc 17 ryb o łącznej wadze 116,60 kg. Drugie miejsce zajęła drużyna mieszana tj. członek klubu WKS SANGER – Tomasz Baryluk i jego kolega Karol Sitarz łowiąc 7 ryb o łącznej wadze 52 kg. Trzecie miejsce wywalczyli również zawodnicy z lokalnego klubu WKS Sanger – Dariusz Radomski i Jerzy Radomski 7 rybami o łącznej wadze 50,60 kg. Największą rybę zawodów złowił członek klubu NAKED HOOK CARP TEAM Dariusz Banach tj. karpia o wadze 11,40 kg.

WKS SANGER



### GAZETA JANOWSKA

Adres redakcji: Plywalnia Otylia,  
ul. ks. Skorupki 9, pok. nr 3  
tel: (015)87-25-108

<http://www.janowlubelski.pl>

e-mail: [gazetajanowska@janowlubelski.pl](mailto:gazetajanowska@janowlubelski.pl)

Numer redagowany przez zespół:

Red. nac.: Jan Machulak, red. Dorota Kozdra  
Skład: Piotr Sawicki

Korekta: Anna Jaremek  
Wydawca: Urząd Miejski,  
Druk: Echo Media w Tarnobrzegu,  
Fot, Rys: Archiwum, Internet.

Cennik reklam i ogłoszeń:

- cała strona - 480 zł;  
- 1/2 strony - 240 zł;  
- 1/4 strony - 120 zł;  
- 1/8 strony - 60 zł;

- 1/16 strony - 30 zł;

- ogłoszenia drobne bezpłatne.

Do cen reklam i ogłoszeń prosimy doliczyć 23% VAT

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń.

Anonimów nie publikujemy.

Materiałów nie zamówionych nie zwracamy.

Zastrzegamy sobie prawo skracania i adjustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.



# Odpowiadając na głos powołania

Fotografia, różaniec, książka, okulary, lampion, kwiat leżą na stoliku. Patrę na różaniec, na zdjęcia, ks. Kan. Jan Sobczak zaczyna opowiadać na moje pytania. Mówi o trudnościach związanych z władzą w czasach systemu komunistycznego, z jakimi zmagał się w okresie studiów w Wyższym Seminarium Duchownym w KUL, przytacza kilka historii ze swojego życia. „Nie były to łatwe czasy, ale dawały satysfakcję” – podsumowuje. „Chciałem kiedyś dożyć takich lat, kiedy nie trzeba będzie mieć pozwolenia na odprawianie Mszy Św. pod niebem, jakie przykładowo musiałem uzyskać od Prymasa Stefana Wyszyńskiego podczas wyjazdu wakacyjnego z młodzieżą w latach 60-tych”.

Zatem o spotkaniach z młodzieżą, o powołaniu kapłańskim, o rodzinnym domu w Kocudzy, o pielgrzymkach do Częstochowy, o misji do RPA, o pracy nad budową świątyni w kolejnych parafiach, o tym, co ulotnie i ważne... rozmawiam z ks. kan. Janem Sobczakiem. **50 lat kapłaństwa to piękny jubileusz, to taki czas, kiedy można podsumować te wszystkie lata służby Bogu. Ten czas przypominamy sobie jak w filmowym skrócie i zatrzymujemy się na 16 czerwca 1963 roku... to dzień...**

To dzień święceń kapłańskich, jakie otrzymałem z rąk Biskupa Piotra Kałwy. Byłem wtedy pełen wzruszenia. W takim dniu nie jeden z nas powołany do życia w kapłaństwie stawia sobie pytanie - czy podola zadaniu, jakie stawia przed nim kościół.

**A wyzwania, jakie postawiało księdzu życie, były dość różnorodne...**

Zaraz po święceniach, decyzją swoich przełożonych, jako wikariusz podjąłem pracę w Lubartowie w parafii p.w. św. Anny Matki NMP (1963-1967). Pomimo, że oprócz obowiązków kapłańskich, pracowałem w szkole 36 godzin tygodniowo, to ten czas wspominam bardzo miło i z wielką serdecznością wracam do tych chwil. Pracowałem z dziećmi, młodzieżą, prowadziłem oazę. Wielu ministrantów, którzy kiedyś byli pod moją opieką są dziś księżmi, a nawet profesorami KUL-u.

**Ta praca z młodzieżą, z dziećmi dawała księdzu...**

Radość... zawsze chciałem pracować z młodzieżą, zrobić coś dla ludzi – a powołanie do życia w sakramencie kapłaństwa dało mi tę możliwość – dla Boga i ludzi. Niezmiernie miło pamiętam prowadzenie scholi młodzieżowej i pielgrzymki z młodzieżą do Częstochowy.

**Był ksiądz pierwszym, który prowadził Warszawską Pieszą Pielgrzymkę na Jasną Górę...**

Tak, w obecnych czasach nie było takiej możliwości, jak jest teraz, że pielgrzymki wyruszały z różnych miejsc.

**Sluchając ks. Jana, przeglądam album, mnóstwo zdjęć - zapis wizualny pracy księdza w różnych parafiach. Pod jedną z fotografii podpis „wspaniały gest”- widzimy kwiaty ofiarowane matce.**

„Zawsze miałem i mam taki zwyczaj, że wszystkie kwiaty, które dostaję przekazuję w inne ręce” – nadmienia ks. Jan.

**Slucham opowieści o pracy w kolejnych parafiach, Puławy (1967-1971), kolejno w Lublinie (1971-1974)...**

W 1976 roku, zostałem mianowany proboszczem parafii św. Bartłomieja Apostoła w Sitańcu. Dostałem zadanie budowania nowej parafii – czasy były trudne – wspomina ksiądz „pamiętam jak zrobiłem 7 projektów budowy świątyni. Nie zgadzano się na wszelkie budowy, udało się jednak dotrzeć do odpowiednich ludzi i pod pretekstem wybudowania sal do nauki katechizmu dla młodzieży wybudowano świątynię”.

**W lubelskiej parafii im. św. Pawła prowadził ksiądz cztery zespoły śpiewacze, z którymi wyjeżdżał na koncerty do Krakowa, Warszawy i Drezna. W 1976 roku, młodzieżowy zespół śpiewający „Nadzieja” prowadzony przez księdza zdobywa I nagrodę na Festiwalu Piosenki Religijnej w Lublinie.**

Tak – odpowiada ks. kan Jan, zespół zdobył Puchar Przechodni Kardynała Karola Wojtyły. Nadmienię, że zespół „Nadzieja” otrzymał nagrodę za piosenkę „Pozwól żyć dziecku”, która została napisana przez młodzież w odpowiedzi na wydarzenie, dotyczące noworodka, którego wrzucono do kosza przed kościołem. Dla mnie była to jednocześnie nagroda za pracę z młodzieżą. Był to 9. Festiwal. Do Lublina zjechały się różne zespoły z całego świata, Filharmonia Lubelska w ten dzień ze względu na festiwal wstrzymała koncerty. Była to wspaniała akcja międzynarodowa.

**A później?...**

A później... kontynuuje ks. Sobczak „w 1981 roku byłem proboszczem parafii w Dąbrowicy k/Lublina, gdzie kierowałem budową Domu Parafialnego, poczyniłem także przygotowania do budowy kościoła. Po wybudowaniu plebani prace związane z budową świątyni zablokowano, ciągle zmieniała się koncepcja. Wtedy dostałem pozwolenie i postanowiłem wyjechać na misje. W 1982 roku, wyjechałem do Zambii, gdzie pracowałem do 1988 roku, kolejno przeniosłem się do RPA, gdzie prowadziłem pracę misyjną do 1995 roku.



**Czy ksiądz nie bał się tego wyzwania?**

Nie, wyjazd na misje to atmosfera wzajemnej pomocy, szersze spojrzenie na kulturę. Pamiętam jak w ciągu jednego dnia musiałem pokonać 500 km motocyklem.

**I przyszedł czas na powrót do rodzinnych stron...**

Wrzesień 1995 roku, 29 czerwca 1996 r. otrzymałem nominację na proboszcza w parafii Św. Jadwigi w Janowie Lubelskim, przystąpiłem do budowy świątyni...

**Pracę trwały zaledwie trzy lata, już w 1999 roku nastąpiło poświęcenie kościoła.**

Tak, pamiętam te lata, zapal i pomoc mieszkańców Parafii. W tej świątyni są zapisane ślady pracy ludzkich rąk. Cieszy mnie fakt, że mogłem pomóc, że mogłem być wtedy tu i że jestem teraz...

**I jest ten mały domek za kościołem Św. Jadwigi. Jest w nim spokój i cisza, są słowa ks. Kan. Jana Sobczaka jak wiersz, niosące dla nas takie zwykłe niezwykle przesłanie „być tu dla ludzi, dla Boga... nasza i jego obecność trwa.**

Dorota Kozdra

## Wśród cichych mogił żyje nasza pamięć

Pozostawione ciszy i samotności. Trwają w naszej pamięci, istnieją na wieki. Zwykle zawierają krótką informację: imię, nazwisko, datę, jakąś intencję, dodatkową myśl. Szczególnie te z datą 18., wywołują w przechodniu wyjątkowe zaciekawienie. Te stare mogiły porośnięte mchem, otoczone nieznaną nam do końca historią, skrywają w sobie tajemnicę. Zastanawiamy się nad losem osoby, która spoczywa w danym nagrobku. Myślimy, dlaczego nikt nie składa kwiatów, dlaczego nigdy nie pali się żaden znicz. Przystajemy...

Janowskie Stowarzyszenie Regionalne „zatrzymało się” nad grobem Wacława Ołtarzewskiego (sędziego, adwokata, powstaniec styczniowy) i Józefa Odeskiego (Burmistrza Janowa w latach 1836-1861). Członkowie Stowarzyszenia podjęli za zadanie odnowienie tychże nagrobków i udało się. Zebrane pieniądze z okazji Uroczystości 3 Maja oraz wsparcie finansowe Burmistrzów naszego miasta – pozwoliło na pokrycie kosztów i odnowienie mogił. Prace renowacyjne zostały ukończone w połowie czerwca. Uroczystość poświęcenia nowych nagrobków, których dokonał po Mszy Św. Ks. Kan dr Jacek Staszak, odbyła się 22 czerwca br., na cmentarzu parafialnym w Janowie Lubelskim. W miejsce skromnego grobu Wacława Ołtarzewskiego zwieńczonego starym brzoźowym krzyżem, stanął nowy nagrobek ozdobiony krzyżem wykonany z piaskowca, pod nim godło powstańczego orla, oryginalna tabliczka nagrobna z 1922 r., inskrypcja okolicznościowa oraz krótka informacja o życiu zmarłego. Tego samego dnia dokonano poświęcenia drugiego odnowionego nagrobka Burmistrza Józefa Odelskiego. Podczas uroczystego jego odsłonięcia Czesław Krzysztoń – Z-ca Burmistrza Janowa Lubelskiego, podkreślił-



„pomnik, wokół którego zgromadziliśmy się jest wyrazem pamięci i ogromnego szacunku, jakim cieszył się wśród mieszkańców Józef Odeski” – dodając „w tym uroczystym dniu poświęcenia, chciejmy poprzez nasz pokłon nad Jego grobem oddać cześć człowiekowi, który administrował naszym miastem oraz wszystkim osobom, które w tamtych czasach z nim współpracowały”. Natomiast postać Wacława Ołtarzewskiego przybliżył Grzegorz Krzysztoń – z Janowskiego Stowarzyszenia Regionalnego. Dla nas istotny jest tutaj fakt, iż na janowskim cmentarzu została pochowana osoba, która włożyła szczególny wkład w historię naszego kraju. Jako 21- letni młodzieniec brał udział w Powstaniu Styczniowym. Po studiach prawniczych pracował jako sędzia w Petersburgu, Orenburgu, Lipiecku i Niżnym-Nowgorodzie. Potem osiadł w Kijowie i poświęcił się adwokaturze. Był pierwszym polskim adwokatem po reformie sądów w 1876 r. Los sprawił, że ostatnie

chwile swego życia skierowały Wacława Ołtarzewskiego w nasze strony. Dziś możemy zadać pytanie – na temat jego działalności społecznej, a trzeba powiedzieć, że wspierał polskie organizacje dobroczynne i oświatowe. Uczestnicząc w uroczystym poświęceniu odnowionych nagrobków, być może nie jeden z nas postawił sobie pytanie – jakim człowiekiem był Ołtarzewski. Podobne pytania zadał sobie Maciej Orzeszko – prawnik Śp. Wacława Ołtarzewskiego, który na ową uroczystość przybył z Torunia. Dziękując członkom Stowarzyszenia za podjętą inicjatywę, wyraził ogromny podziw dla tych, którzy dbają o miejsca pamięci, chociażby o takie jak te zabytkowe mogiły. Tych mogił na janowskim cmentarzu jest wiele. Marii z Paszewskich Murzynowskiej, Marii z Wyczółkowskich Jarosiewicz, Hiacynta Dąbrowskiego, Anny z Nowocieniów Jabczyńskiej, Ks. Jana Pawelkiewicza, Agnieszki z Bielaków Fusiarskiej – owe zostaną w dalszej kolejności odnowione. Członkini Stowarzyszenia Iwona Zezulińska – Sowa zaznacza „Priorytetami w wyborze nagrobków oprócz wieku, stopnia zniszczenia są walory artystyczne oraz ranga osób w nich pochowanych”. W uroczystym odsłonięciu zabytkowych nagrobków uczestniczyli mieszkańcy miasta, władze powiatu i gminy, członkowie Janowskiego Stowarzyszenia Regionalnego, Józef Łukasiewicz - historyk i regionalista z Janowa Lubelskiego, główny pomysłodawca tejże akcji.

Coraz częściej stawiamy sobie pytanie o ludzi, którzy tworzyli to miasto, odkrywamy historię naszych przodków i staramy się, aby ta pamięć nie była tylko suchym zapisem. Miejmy nadzieję, że podobne pytania postawią sobie także ci, którzy przyjdą po nas... kolejne pokolenia.

Dorota Kozdra



# Ludzie garnki lepią

Ludzie garnki lepią, cudne, kolorowe... a zatem Łązek Garncarski wita po raz kolejny (od 2007 roku) na trzydniowych warsztatach garncarskich. Tego roku do pracowni Adama Żelazko zjechali się garncarze ze znanych i cenionych ośrodków garncarskich w Polsce: Bolimowa, Pawłowa, Urzędowa, Medyni Głogowskiej, Czarnej Wsi Kościelnej, czy Węgorzewa. Nie zapomnijmy o garncarzach łązkowskich, takich, jakim jest wspomniany Adam Żelazko, czy Henryk Kurzyzna.

W ostatni dzień (6 lipca) miał miejsce pokaz przygotowywania dawnych potraw w palenisku otwartym z użyciem glinianych naczyń. Warto tu podkreślić, że podczas pokazu była możliwość spróbowania potraw przygotowanych tą właśnie metodą. Przypomnijmy, że udział w Ogólnopolskich Spotkaniach Garncarskich był całkowicie bezpłatny. Uczestnicy warsztatów mają wspaniałą, a wręcz niecodzienną okazję prześledzić proces powstawania ceramiki, poczynawszy od przygotowania gliny, przez toczenie na kole, suszenie, malowanie, szkliwienie, po wypał w piecu, ale sami mogą uczestniczyć w tychże warsztatach, a swoje „arcydzieła sztuki” zatrzymać dla siebie na pamiątkę. Zatem to nie tylko nauka, ale wspaniała atmosfera zabawy, połączona z przygodą. Atrakcją tegorocznej edycji było garncarstwo orientalne, czyli pokazy na kole japońskim. Z poczynionych obserwacji wynika, że z gliny stworzyć można nie tylko naczynia, ale różne figurki, dzwonki, flakony itp. Każdy ma swoją wizję artystyczną, o czym świadczy różnorodność wyrobów ceramicznych. Można powiedzieć, że jest to swego rodzaju sztuka tworzenia samego siebie. Cóż tu więcej pisać. Ludzie garnki lepią, jedne małe, drugie duże, cudne, kolorowe. Ci, co przyjeżdżają, mówią, że najlepsze są właśnie te tu w Łązku ulepione...

Dorota Kozdra



## Utonąć w słowach poezji

Na stoliku w cieniu wieczności leży mały tomik poezji. Na stoliku obok lampy przeszłości leży kwiat – życie, być może zaproszenie do lepszej przyszłości. Jest pokój, a w nim okna dwa na... świat. Przez jedno wchodzi noc, przez drugie odchodzi dzień. Jest poniedziałkowy wieczór tj. 1 lipca br., wyjątkowe miejsce położone w środku lasów Doboszówka (miejscowość Kalenne), jest garstka ludzi i jest Krzysztof Cezary Buszman. Gdy cichnie muzyka dnia, słyszymy słowa nocy.

„Od czego by tu zacząć” – pyta sam siebie Krzysztof Buszman. Patrzy, myśli, otwiera jeden ze swych tomików poezji i czyta. O życiu, a może i o tym co zagubiliśmy na drogach i ścieżkach naszego życia, o nadziei – która jest tym, co zostaje, kiedy cała reszta zawodzi, o nas – słuchamy fragment wiersza „Takim być” - „Dostojnym być, lecz nie wyniosłym. Być prostym, ale nie prostakiem. Szczęśliwym, lecz nie ogłupiałym. I dobrym, a nie pobłażliwym. Człowiekiem, ale ludzkim być. Choć niekoniecznie idealnym”. Chwila przerwy. W innym wierszu „Jednoskrzydłe anioły” pisze o uczuciach, a w skrócie mówiąc o kruchej, wielkiej miłości i zaznacza „Więc na oścież swe serce otwieram. Na sztyletów i tysięcy pchnięć celnych. Bo już wolę z miłości umierać. Niżbym bez niej miał być nieśmiertelny”.

Już po raz trzeci zawitał w nasze strony Krzysztof Cezary Buszman – poeta, autor piosenek, fotografik pochodzący z Gdyni. Obecne spotkanie autorskie, które „wyszło” dość spontanicznie odbyło się w urokliwym miejscu, z dala od ulicznego zgiełku, o wieczornej porze. Jak zaznaczył poeta - kolejną swoją wizytę w Janowie Lubelskim planuje jesienią br. Mówiąc o poezji Krzysztofa



Buszmana, przypomnijmy, że pierwszy tomik ukazał się w 1996 r. „Najpiękniejsze wiersze o miłości czyli Przemieniemy Minionych Mijaniem”, drugi w 2001 r., „Wiersze zawieruszone czyli Przewodnik po chmurach”, kolejne w 2006 r., - „Najwcześniej później”, 2009 r., - „Errata do świata”, 2012 r., Patynowe wiersze” i w tym samym roku „Strofy losu”. Nie mówiąc już o wydanych płytach. Zaznaczmy, iż pierwszymi wielbicielami jego twórczości stali się piosenkarze i kompozytorzy. Należą do nich: Włodzimierz Korcz, Janusz Sent, Jarosław Jar Chojnacki. Nie bez powodu. W twórczości Buszmana dostrzegli tak znane nam rozterki życia, a jeszcze nie odkryte słowa nadziei...

Tekst: Dorota Kozdra, Foto: Andrzej Łukasik



Burmistrz Janowa Lubelskiego  
oraz  
Lubelska Fundacja Rozwoju



zapraszają na spotkanie organizacyjne

**w dniu 16 lipca 2013 r. o godz. 14.00**

w Sali nr 1 (parter) Urzędu Miejskiego w Janowie Lubelskim

**osoby zainteresowane tworzeniem lub rozwijaniem  
usług w branży turystycznej**

(np.: noclegów, wypożyczalni sprzętu turystycznego i innych  
usług turystycznych)

Spotkanie będzie dotyczyć organizacji:

1. **Jednodniowego wyjazdu studyjnego (odpłatnego) do innej miejscowości, która „żyje z turystyki”** (pokazanie, jak w praktyce wynajmuje się pokoje w miejscu zamieszkania, prowadzi się pensjonat, wypożyczalnię rowerów, itp.)
2. **Bezpłatnego szkolenia dotyczącego regulacji prawnych oraz porad dla osób, które chcą „zarabiać na turystyce”.**

Więcej informacji:

Referat Promocji i Rozwoju  
Urząd Miejski w Janowie Lubelskim  
tel. 15/ 87 24 313  
e-mail: [promocja@janowlubelski.pl](mailto:promocja@janowlubelski.pl)

oraz na:

**[www.janowlubelski.pl](http://www.janowlubelski.pl)**



# JAK SEGREGOWAĆ ODPADY

<b>FRAKCJA SUCHA</b>	<b>WRZUCAMY</b> papier, plastik, metal, szkło, opakowania wielomateriałowe	<b>NIE WRZUCAMY</b> mocno zabrudzonego papieru i opakowań, opakowań i puszek z resztkami jedzenia i płynów, tapet, styropianu, zużytego papieru toaletowego, fusów, torebek po herbatce, resztek roślin, opakowań po farbach, lekach, środkach ochrony roślin, stłuczki szklanej, folii, reklamówek	<b>WAŻNE!</b> Odpadów takich jak np. butelki czy opakowania przed wyrzuceniem nie trzeba myć. Przed wyrzuceniem odpadów (np. butelek i kartonów) dobrze jest zmniejszyć ich objętość przez zgniecenie. Opakowania należy opróżnić z zawartości.
<b>ODPADY ZIELONE</b>	<b>WRZUCAMY</b> pozostałości roślin, liście, skoszoną trawę, gałęzie, choinki, chwasty, kwiaty, trociny, korę drzew	<b>NIE WRZUCAMY</b> odpadów kuchennych, papieru, fusów, torebek po herbatce, pozostałości po hodowli zwierząt	<b>WAŻNE!</b> Z odpadów zielonych produkowany będzie kompost, którego jakość zależy od czystości odpadów zielonych, które będziemy zbierać na terenie naszych nieruchomości.
<b>ODPADY WIELKOGABARYTOWE</b>	<b>WYSTAWIAMY</b> szafki, wersalki, fotele, szafki kuchenne, komody, dywany, wykładziny, łóżka, materace, wózki, stoły, krzesła, deski do prasowania, suszarki balkonowe, rowery, zabawki większych rozmiarów, itp.	<b>NIE WYSTAWIAMY</b> zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego, opon, gruzu, materiałów budowlanych, złomu	<b>WAŻNE!</b> Meble i inne odpady wielkogabarytowe będą odbierane w formie wystawki z terenu posesji 4 razy w roku lub z wiat śmietnikowych w ramach opłaty wg harmonogramu odbioru. W dowolnym terminie można dostarczyć do PSZOK Borownica.
<b>ODPADY REMONTOWO-BUDOWLANE</b>	<b>ODDAJEMY</b> gruz, beton, materiały ceramiczne, drewno, szkło okienne, muszle klozetowe, wanny, umywalki, itp.	<b>NIE WRZUCAMY</b> zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego, mebli, złomu, baterii, akumulatorów, opakowań po środkach chemicznych, opakowań po farbach i klejach	<b>WAŻNE!</b> W ramach opłaty będą odbierane tylko te odpady remontowo-budowlane, które wytworzył właściciel nieruchomości w wyniku prowadzonego przez siebie np. remontu. Dostarczyć do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w Borownicy (Składowisko odpadów - PSZOK Borownica).
<b>ZUŻYTE BATERIE I AKUMULATORY</b>	<b>WRZUCAMY</b> zużyte akumulatory, baterie w tym samochodowe, zużyte baterie	<b>NIE WRZUCAMY</b> zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego, chemikaliów, płynów	
<b>PRZETERMINOWANE CHEMIKALIA</b>	<b>ODDAJEMY</b> puszki po farbach, kleje, środki ochrony roślin, nawozy, pozostałości farb, tuszy, opakowania po przepracowanych olejach smarach, rozpuszczalniki, pozostałości kwasów, pozostałości po lakierach, smarach	<b>NIE WRZUCAMY</b> leków, baterii, akumulatorów, sprzętu elektrycznego i elektronicznego, olejów spożywczych	<b>WAŻNE!</b> Dostarczyć do PSZOK Borownica w dowolnym terminie
<b>PRZETERMINOWANE LEKI</b>	<b>WRZUCAMY</b> przeterminowane leki w postaci syropów, pigulek, maści, granulatu, zawieszin, pastylek, preparatów, aerozoli, past, żeli, gazu, emulsji, kropeł, kremów	<b>NIE WRZUCAMY</b> przeterminowanych chemikaliów, środków ochrony roślin, chemii gospodarczej i domowej, nawozów	<b>WAŻNE!</b> Apteki, Teren miasta.
<b>ZUŻYTY SPRZĘT ELEKTRYCZNY I ELEKTRONICZNY</b>	<b>ODDAJEMY</b> zużyte, zepsute i niepotrzebne: telewizory, magnetowidy, wieże, komputery, laptopy, MP3, magnetofony, kuchenki, lokówki, słuchawki, suszarki, zmywarki, lodówki, miksery, żarówki, świetlówki, piloty, telefony, MP4, konsole, drukarki, zabawki elektryczne, itp.	<b>NIE WRZUCAMY</b> opakowań po zużytym sprzęcie elektrycznym i elektronicznym, mebli i innych odpadów wielkogabarytowych, drewna, opakowań po chemikaliach, baterii z pilotem	<b>WAŻNE!</b> Dostarczyć do PSZOK Borownica w dowolnym terminie. Wystawka przed posesją 4 razy w roku. Wg harmonogramu odbioru, który zostanie dostarczony przez Przedsiębiorcę w terminie późniejszym.
<b>ZUŻYTE OPONY</b>	<b>ODDAJEMY</b> zużyte opony z samochodów osobowych, motocykli, motorowerów, rowerów, wózków inwalidzkich, czterokołowców, przyczep	<b>NIE ODDAJEMY</b> opon z samochodów ciężarowych, dostawczych, TIR-ów, autobusów, ciągników, przyczep rolniczych, maszyn rolniczych	<b>WAŻNE!</b> Dostarczyć do PSZOK Borownica w dowolnym terminie.
<b>ODPADY ZMIESZANE</b>	<b>WRZUCAMY</b> wszystko czego nie można wrzucić do pozostałych kontenerów, np. odpady kuchenne, resztki żywności, owoce, warzywa, zabrudzony papier, wypełnione butelki z płynami, pieluchy, podpaski, tekstylia, ubrania, buty, chusteczki kosmetyczne i nawilżające, psie odchody, stłuczka szklana itp.	<b>NIE WRZUCAMY</b> odpady, które podlegają selektywnej zbiórce (papier, metal, szkło, tworzywa sztuczne), odpady zielone, (np. liście, trawa), sprzęt elektryczny i elektroniczny, gruz, baterie, akumulatory, żarówki, świetlówki, opakowania po chemikaliach i farbach, itp.	
<b>POPIÓŁ</b>	<b>WRZUCAMY</b> popiół pochodzący z pieców c.o. z domów jednorodzinnych		<b>WAŻNE!</b> Dostarczone worki należy wypełniać w ilościach umożliwiających załadunek. W dowolnym terminie można dostarczyć do PSZOK Borownica.



# Uczniowie pierwszej klasy sportowej o profilu lekkoatletycznym skończyli naukę w Janowskim gimnazjum

W roku szkolnym 2010/2011 w Publicznym Gimnazjum im. Jana Pawła II po raz pierwszy powstała klasa o profilu sportowym. Uczniowie klasy musieli charakteryzować się nie tylko wysokim poziomem rozwoju fizycznego oraz sprawności, odpowiednim rozwojem cech osobowościowych oraz bardzo dobrym stanem zdrowia. Dlatego też obowiązkowo, co sześć miesięcy uczniowie byli zobowiązani do wykonywania szeregu specjalistycznych badań lekarskich, zatwierdzanych następnie przez lekarza medycyny sportowej.

W programie klasy sportowej oprócz czterech obowiązkowych godzin, było sześć dodatkowych godzin wychowania fizycznego. Dodatkowe godziny wychowania fizycznego często były realizowane łącznie i przeznaczone np. na zajęcia sportowo-rekreacyjne „Zielona szkoła” z programem survivalowym, zajęcia nauki jazdy konnej w Ośrodku Jeździeckim Karino, zajęcia sportowo-rekreacyjne w parku linowym ZOOM NATURY, ogniska połączone z grami rekreacyjnymi, wycieczki piesze po okolicy połączone z marszobiegami terenowymi, czy też wyjazdy na imprezy sportowe w ramach realizacji projektu publicznego, takie jak mecze I ligi piłki nożnej w Łęcznej oraz Tauron Basket Ligi Koszykówki w Tarnobrzegu. Ponadto w programie klasy sportowej znalazło się narciarstwo biegowe, a w okresie od 1 czerwca do 14 grudnia 2011 r. realizowane było przez Ochotniczą Straż Pożarną w Janowie Lubelskim, zadanie publiczne pod hasłem „Po zdrowie poprzez narciarstwo biegowe”. W ramach realizacji zadania przeprowadzone zostało wstępne szkolenie jazdy na nartach biegowych – budowa i obsługa sprzętu narciarskiego oraz nauka techniki jazdy na nartach biegowych. Na zakończenie szkolenia odbyły się Mistrzostwa Szkoły w Narciarstwie Biegowym.

W czerwcu 2011 r. uczniowie klasy o profilu sportowym rozpoczęli „Wstępny Kurs Nauki Pływania na Sprzęcie Pływającym”. Zajęcia były prowadzone nad Janowskim zalewem przez Komandora Klubu Żeglarskiego „Zefir” Pana Antoniego Sydora oraz nauczycieli wychowania fizycznego. W ramach kursu przewidziane były elementy ratownictwa, pływanie na kajakach, łódkach wiosłowych i żaglówkach oraz zapoznanie się z budową i obsługą sprzętu ratowniczego i pływającego. Szkolenie zostało ukończone adekwatnym egzaminem. Co roku w naszej szkole był organizowany „Konkurs Wiedzy Olimpijskiej” dla klasy o profilu sportowym. Uczniowie klasy sportowej z dumą reprezentowali Gimnazjum podczas zawodów sportowych na różnych szczeblach i mogą pochwalić się licznymi



osiągnięciami w wielu różnych dziedzinach sportu:

Trzykrotnie I m-ce w Powiatowej Gimnazjadzie w Sztafetowych Biegach Przelajowych Dziewcząt i Chłopców oraz III m-ce (dziewczęta) i II m-ce (chłopcy) w Rejonowej Gimnazjadzie, a tym samym awans do zawodów na szczeblu wojewódzkim; Dwukrotnie I m-ce w Powiatowych i I m-ce w Rejonowych Mistrzostwach Szkolnej Ligi w LA, a także II m-ce w Rejonowych Indywidualnych Mistrzostwach LA; Trzykrotnie I m-ce w Powiatowej Gimnazjadzie w Badmintonie oraz I m-ce na szczeblu rejonowym i V m-ce w Finale Wojewódzkim; I m-ce w Powiatowej i II m-ce w Rejonowej Gimnazjadzie w Piłce Nożnej Dziewcząt oraz I m-ce w I rundzie rozgrywek Coca Cola Cup 2013 i II m-ce w kolejnej turze rozgrywek; I m-ce zarówno w Powiatowej jak i Rejonowej Gimnazjadzie w Piłce Nożnej Chłopców, a następnie IV m-ce w województwie, a ponadto I m-ca we wszystkich trzech rundach Turnieju Coca Cola Cup 2013 w Piłce Nożnej Chłopców; I m-ce w powiatowych i IV m-ce w rejonowych zawodach w Piłkę Siatkową Dziewcząt; III m-ce w Powiatowej i IV m-ce w Rejonowej Gimnazjadzie w Piłce Ręcznej Dziewcząt; I m-ce w Powiatowej i IV m-ce w Rejonowej Gimnazjadzie w Piłce Koszykowej Dziewcząt; III m-ce w Rejonowej Gimnazjadzie w Dwuboju Nowoczesnym;

Nie sposób jest wymienić wszystkie osiągnięcia sportowe

oraz nazwiska zwycięzców, dlatego pełną wersję artykułu wraz z nazwiskami można przeczytać na oficjalnej stronie gimnazjum: [http://pg-janow.internetdsl.pl/2012-2013/klasa\\_sportowa/index.htm](http://pg-janow.internetdsl.pl/2012-2013/klasa_sportowa/index.htm).

Tytułem najbardziej wszechstronnego sportowca szkoły w roku szkolnym 2012/2013 zostali uhonorowani Wojtan Eliza w kategorii dziewcząt oraz Fiedorek Karol w kategorii chłopców. W pierwszej dziesiątce znaleźli się ponadto: Maziarz Michalina, Oleszko Agata, Kulpa Karolina, Piecyk Karol, Daško Patryk, Brodowski Damian i Bielak Bartosz z klasy sportowej.

W tym roku uczniowie klasy sportowej skończyli naukę w naszym Gimnazjum. Wszystkim sportowcom należą się ogromne podziękowania za godne reprezentowanie Janowskiego gimnazjum w zawodach sportowych i liczne osiągnięcia. Podziękowania należą się także nauczycielom wychowania fizycznego – mgr Małgorzacie Lewczuk i mgr Grzegorzowi Sowa za zaangażowanie i włożony wysiłek w trenowanie oraz opiekę nad uczniami klasy sportowej. Pragniemy podziękować także Dyrektorowi Gimnazjum w Janowie Lubelskim – Panu Andrzejowi Tomczykowi za szczególne wsparcie dla klasy sportowej, dofinansowanie wielu wycieczek i imprez sportowych oraz ufundowanie wielu nagród.

Wychowawca klasy – mgr Maria Widz

## Dni języka niemieckiego w Janowskim gimnazjum

Nauka powinna być nie tylko obowiązkiem, ale także przyjemnością. Przekonali się o tym uczniowie Publicznego Gimnazjum im. Jana Pawła II w Janowie Lubelskim. 27 maja 2013 roku w naszej szkole odbyło się uroczyste zakończenie Dni Języka Niemieckiego, zorganizowanego przez: panią mgr Jadwigę Chróściel, panią mgr Monikę Świątek oraz pana mgr Marka Flisa.

Język niemiecki jest powszechnie używany, jego znajomość umożliwia porozumiewanie się w wielu krajach, nie tylko w Europie, ale i na świecie. Porozumiewają się w nim mieszkańcy Austrii, Belgii, Lichtensteinu, Niemiec, Luksemburga oraz Szwajcarii. Obok języka angielskiego jest to najczęściej wymagany język obcy przez pracodawców. Granicząc z Niemcami, Polacy często wyjeżdżają do tego państwa w poszukiwaniu lepszej pracy, a więc umiejętności w komunikowaniu się, są wręcz niezbędne. Bardzo dobrą znajomością języka niemieckiego i wieloma sukcesami może pochwalić się jedna z uczennic naszej szkoły – Justyna Wójcik z kl. III a, która pod kierunkiem pani Jadwigi Chróściel została laureatką Wojewódzkiego Konkursu z Języka Niemieckiego (I miejsce w województwie). Była ona również uczestniczką Ogólnopolskiego Etapu XI Konkursu z Języka Niemieckiego dla Gimnazjalistów organizowanego przez Polskie Stowarzyszenie Nauczycieli Języka Niemieckiego. Justyna brała udział również w licznych konkursach na szczeblu szkolnym, w tym organizowanych podczas Dni Języka Niemieckiego, których celem było zachęcenie naszej młodzieży do uczenia się tego języka jak również do przełamywania barier językowych w prezentowaniu swoich umiejętności lingwistycznych przed społecznością szkolną.

W czasie Dni Języka Niemieckiego przeprowadzone zostały następujące konkursy:

1. W konkursie na prezentację multimedialną. Temat

przewodni: „Niemcy” zwyciężyła: Kamila Gajór kl. III G, wyróżnienie przyznano Aleksandrze Kosidło z kl. I F.

2. W konkursie na plakat pod tytułem: „Sławni Niemcy”: Wyróżnienia otrzymały: Justyna Wójcik i Dominika Dąbek kl. III A; Oliwia Serwatka, Karolina Moskal oraz Iga Wójcik z kl. II E.

3. W konkursie recytatorskim poezji niemieckiej: I miejsce: Justyna Wójcik kl. III A, II miejsce: Katarzyna Mędrak kl. I D, III miejsce: Karolina Bardak kl. III G.

4. W drużynowym konkursie znajomości idiomów niemieckich: I miejsce: Justyna Wójcik, Dominika Dąbek i Kamila Dębczak kl. III A, II miejsce: Agata Wolan, Magdalena Różańska i Alicja Bielak kl. III B, III miejsce: Adrianna Momot kl. III G, Oliwia Koziół i Izabela Gwizdal kl. II D.

Atrakcją Dni Języka Niemieckiego było przedstawienie pt. „Schneewittchen” czyli „Królewna Śnieżka”, które przygotowali uczniowie, pod kierunkiem pani mgr Moniki Świątek. Spektakl w języku niemieckim z elementami humorystycznymi bawił i uczył nawet tych, którzy mają trudności z tym językiem. Elementy taneczne i muzyczne wzbogaciły spektakl. W organizację przedstawienia zaangażowali się głównie uczniowie klasy III G, z pomocą młodzieży z innych klas. Uczniowie byli zaciekaeni projektem i pomysłem stworzenia „Królewny Śnieżki” w języku niemieckim. To pierwsze takie wydarzenie w gimnazjalnych murach. Uczniów zachwyciła perspektywa nauki przez zabawę, dlatego już planują kolejne takie przedsięwzięcia.

„I pamiętajcie, człowiek uczy się przez całe życie”.

Monika Świątek - nauczycielka języka niemieckiego w Publicznym Gimnazjum im. Jana Pawła II w Janowie Lubelskim





## Wtorkowe spotkanie z Marszałkiem Województwa Lubelskiego

Mamy szansę na osiągnięcie takiego rezultatu przy rozsądnej polityce rozwojowej, wykorzystującej posiadane atuty regionu oraz wsparcie unijnych funduszy, przede wszystkim w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego i Programu Rozwoju Polski Wschodniej –



mówił Krzysztof Hetman 11 czerwca br. podczas spotkania w Janowskim Ośrodku Kultury.

Na początek trochę danych. Zatem ponadprzeciętne (w skali kraju) wsparcie w ramach PROW – 469 projektów, co stanowi ponad 81,1% wszystkich projektów w powiecie janowskim. Największym źródłem wsparcia na terenie powiatu janowskiego był: Regionalny Program Operacyjny Województwa Lubelskiego (49,6%), Program Rozwoju Obszarów Wiejskich (25,5%), Program Operacyjny Rozwój Polski Wschodniej (12,3%), Najmniej środków pozyskano w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka. W powiecie janowskim, dominują projekty realizowane w dziedzinie Transport, ich łączna wartość ogółem wynosi ok 50,4 mln PLN, w tym dofinansowanie ponad 32,8 mln PLN. Duże znaczenie w strukturze wydatkowanych środków mają inwestycje w nowe technologie, innowacyjne rozwiązania i rozwój sfery badawczo-rozwojowej oraz w turystykę realizowane m.in. przez MŚP w ramach RPO WL. Analiza ilości projektów unijnych realizowanych na terenie gmin powiatu janowskiego wskazuje na zdecydowaną dominację w tym zakresie gminy: Godziszów, Chrzanów oraz Janów Lubelski. Natomiast stan wdrażania projektów w ramach NSS przez JST, tutaj wybijają się zdecydowanie Janów Lubelski z dość wysokim wynikiem (23) - wartość projektów ogółem (95,3 mln PLN), wartość dofinansowania projektów (70,5 mln PLN).

Dorota Kozdra

## Spotkanie z prof. Mirosławem Piotrowskim

W niedzielne popołudnie 7 lipca br. w Janowskim Ośrodku Kultury odbyło się spotkanie z prof. Mirosławem Piotrowskim posłem do Parlamentu Europejskiego zorganizowane przez Stowarzyszenie Porozumienie Inicjatyw Samorządowych. W trakcie spotkania miało miejsce uroczyste wręczenie nagród laureatom konkursu wiedzy o Unii Europejskiej. Wyjazdem studyjnym do siedziby Parlamentu Europejskiego w Brukseli zostały nagrodzone Maja Dąbek i Agata Boś uczennice LO im. Bohaterów Porytowego Wzgórza oraz Dominika Twardowska - uczennica LO im. W. Witosa. Wyróżnienia w postaci sprzętu audiowizualnego otrzymały Teresa Skupińska i Patrycja Malec - uczennice Zespołu Szkół im. W. Witosa oraz Dominka Galus - uczennica LO im. Bohaterów Porytowego Wzgórza.

Głównym punktem spotkania był wykład prof. Mirosława Piotrowskiego zatytułowany „Kryzys wartości, a kryzys finansowy Unii Europejskiej”, w którym poseł odniósł się m.in. do zarysu kryzysu gospodarczego i finansowego strefy euro, a także zwrócił uwagę na konieczność powrotu



do wartości chrześcijańskich w UE. Wykład połączony był z promocją najnowszej książki profesora Piotrowskiego „Unia jak Titanic”. Dochód ze sprzedaży książki podczas spotkania został przekazany rodzinie Państwa Muchów, którzy stracili dom w wyniku wybuchu gazu.

Tekst: Sławomir Dworak, foto: Alina Boś

## Na sali wielkiej i błyszczącej... czyli na Janowskim Rynku

„Bo do tanga trzeba dwojga” – śpiewa Krzysztof Cugowski z Budki Suflera w piosence „Tanie tango”. „Bo do tanga... - jak przekonaliśmy się w sobotnie popołudnie tj. 29 czerwca br. na Janowskim Starym Rynku, nie trzeba dwojga, ani trojga, trzeba po prostu udziału przedszkolaków. O tym, że janowskie przedszkolaki potrafią postawić publiczność w osłupienie przekonaliśmy się już nie raz. Ale o tym, że ci mali artyści potrafią swymi popisami tanecznymi dorównać wszystkim tym, którzy tańczą zawodowo, mogliśmy dostrzec na występie dzieci w pierwszy dzień ubiegłego weekendu. Jak pisaliśmy wcześniej z powodu brzydkiej pogody występ przedszkolaków wpisany w program imprezy Zoom Natury – Dni Janowa został odwołany. By ciężka praca Pań przedszkolank i dzieci nie poszła na marne, postanowiono, że maluchy jednak wystąpią.

Cóż wspanialszego można zobaczyć na twarzy rodziców jak radość z powodu popisów taneczno-wokalnych swych pociech, cóż wspaniałego dostrzec uśmiech i zadowolenie na twarzy dzieciaków. Kolorowe stroje odpowiednio dobrane do wykonywanej piosenki, czy tańca, a przy tym rodzinna atmosfera, była kłamrą spinającą ową imprezę. No cóż, należą się głośne brawa dla przedszkolaków i dla wszystkich Pań, które przygotowały ten zwyczajny, a jednak nadzwyczajny występ swoich wychowanków. Miejmy tylko nadzieję, że słońce, które towarzyszyło przedszkolakom w popisach tanecznych, będzie im asystowało jeszcze nie raz.

Tekst: Dorota Kozdra, foto: Wojciech Peret



## Natura coraz bliżej... Janowski Zalew

W piękne lipcowe przedpołudnie wybraliśmy się nad Janowski Zalew. Idąc wolnym krokiem naszym oczom nie umknie nowa siłownia zbudowana tuż przy plaży, z której możliwość korzystania będzie istniała już niedługo. W tym momencie trwają także prace wykończeniowe nad nową przystanią. Główny jej cel to przechowywanie sprzętu, wypożyczanego turystom. Ponadto w tym miejscu swoją siedzibę będzie miał WOPR, Klub Żeglarski „Zefir”.

Tekst: Dorota Kozdra, foto: Adam Łukasz





# Tym sposobem mamy wakacje



Można w skrócie powiedzieć, że kolejny rok szkolny 2012/2013 mamy już za sobą. Uroczyste pożegnanie murów szkolnych miało miejsce 28 czerwca br. Rozdanie świadectw, nagród, dyplomów za różne osiągnięcia, poprzedziły występy taneczno – wokalne przygotowane przez uczniów Szkoły Podstawowej. Olbrzymi stos nagród książkowych



świadczył o tym, że mamy niezmiernie uzdolnionych uczniów, a najlepiej świadczy o tym fakt, wpisania Justyny Wójcik z III a (Publiczne Gimnazjum w Janowie Lubelskim) do Złotej Księgi. Jeśli już mowa o trzecioklasistach, to wspomnieć należy, że tego dnia pożegnano uczniów z ostatnich klas gimnazjalnych, a także szóstoklasistów



ze Szkoły Podstawowej. Jedni rozstali się z murami szkoły na okres wakacji, drudzy będą kontynuować swoją naukę w innej, ale zarówno jedni jak drudzy „swoją” szkołę będą kojarzyć nie tylko z nauką, ale z klasowymi wycieczkami, spotkaniami i wyjazdami edukacyjnymi.

Dorota Kozdra

## Lekkoatletyka tryumfuje



Mimo fatalnych warunków do treningu lekkiej atletyki, uczniowie z PSPzOI w Janowie Lubelskim, znowu w czołówce województwa. Dnia 16 maja 2013 w Lublinie, na stadionie lekkoatletycznym przy al. Zygmuntońskich, odbyły się Finały Wojewódzkie w sztafetach 4x100 m, oraz szwedzkich 100x200x300x400. Chłopcy w składzie 100 - Jaskowski Wojciech, 200 - Dąbek Sebastian, 300 - Ciepły Marcin, 400 - Flis Kacper oraz rez. Oleszko Tomasz, zajęli po ciężkiej walce III miejsce w województwie. Trener drużyny – p. Czajkowski Zbigniew podsumowuje „bez możliwości treningu na tartanie nie ma możliwości



nawiązania kontaktu z najlepszymi, po ciężkiej pracy do finału krajowego zabrakło 4 sekundy - tj. ok. 12 metrów”.

Do walki o finał zakwalifikowano 20 najlepszych szkół w województwie. Dziewczęta w składzie Miazga Karolina, Zielińska Oliwia, Kierepka Julia, Grzegórska Katarzyna, oraz rez. Siczek Klaudia zajęły IV miejsce w sztafecie 4X10, oraz w sztafecie szwedzkiej Gnat Emilia, Gajór Natalia, Kamińska Aleksandra, Kulpa Izabela. Zajęły VII miejsce. Trener drużyny p. Boryński Ryszard.

Gratulujemy!

PSPzOI w Janowie Lubelskim

## Wyniki egzaminów gimnazjalnych

Gdy opadły już emocje dotyczące egzaminów zostały ogłoszone ich wyniki. Przypomnijmy, że na początku kwietnia egzamin pisali szóstoklasiści, zaś pod koniec tegoż miesiąca swoją wiedzę sprawdzili gimnazjaliści, a było to dokładnie od 23 do 25 kwietnia. Zaznaczmy, że na terenie naszej gminy funkcjonują dwa gimnazja: Publiczne Gimnazjum im. Jana Pawła II w Janowie Lubelskim i gimnazjum należące do Zespołu Szkół w Białej. Publiczne Gimnazjum w Janowie Lubelskim: Język polski – 65,2 %, matematyka 49,3 %, historia i WOS – 62,4%. Przedmioty przyrodnicze – 62,3%, Język angielski podstawowy – 64,5 %, Język angielski rozszerzony – 48,7 %. Publiczne Gimnazjum w Białej – Język polski – 54,8%, Matematyka – 46,1 %, Historia i WOS – 56,5 %, Przedmioty przyrodnicze – 65,7 %, Język angielski podstawowy – 52% i Język angielski rozszerzony – 35,5 %. Ponadto podajemy średnią wyników: Język polski – Gmina Janów Lubelski – 64%, Powiat janowski 59 %, Województwo Lubelskie 63%, Matematyka – Gmina Janów Lubelski – 49%, Powiat Janowski – 44 %, Województwo – 48%. Historia i WOS – Gmina Janów Lubelski – 62 %, Powiat Janowski – 57 %, Województwo – 58%. Przedmioty Przyrodnicze – Gmina Janów Lubelski – 63%, Powiat Janowski – 58%, Województwo – 60%. Język angielski podstawowy – Gmina Janów Lubelski – 63%, Powiat Janowski 59%, Województwo 63%. Język angielski rozszerzony – Gmina Janów Lubelski – 48%, Powiat Janowski 41%, Województwo – 43%.

Dorota Kozdra

## I po wyścigu kolarskim

Już z daleka słyszymy dźwięk syren policyjnych i czekamy. Przejżdża trzech pierwszych kolarzy, dłuższa chwila przerwy, widzimy jedzie kolejny. Dłuższa chwila przerwy, ktoś komentuje – „gdzie reszta, podobno będzie ich jechać 80”. Czekamy, widzimy oznakowane samochody prowadzące kolarzy, kolejno motocykle policji i... niczym mały huragan, jeden za drugim...to była ta reszta, czyli przeszło 100 kolarzy. Jechali, jechali i przejechali.

Dnia 26 czerwca br., przez ulice Janowa Lubelskiego, tj. ul. Lubelską i ul. Ulanowską przejeżdżał 24 Międzynarodowy Wyścig Kolarski Solidarności i Olimpijczyków. Tego dnia tj. w środę, kolarze mieli do pokonania pierwszy etap z Lublina do Krosna. II etap ( 27 czerwca) Żory - Jastrzębie Zdrój, III etap ( 28 czerwca) Jaworzno - Kielce i zaś 29 czerwca w ostatnim czwartym etapie Radomsko - Łódź. Trasa miała długość 681,2 km i prowadziła przez sześć województw: lubelskie, podkarpackie, śląskie, małopolskie, świętokrzyskie i łódzkie. Impreza rozpoczęła się w środę 26 czerwca na lubelskiej alei Krakowskie Przedmieście, w pobliżu Placu Litewskiego, a zakończyła w sobotę 29 czerwca w centrum Łodzi na alei Piłsudskiego przy ulicy Piotrkowskiej. Wspomnieć należy, że gośćmi tegorocznego wyścigu byli tacy kolarze jak: Ryszard Szurkowski, Marek Leśniewski, Mieczysław Nowicki, bokser Wiesław Rudkowski i siatkarz Edward Skorek. W wyścigu wzięło udział 114 zawodników reprezentujących 19 zespołów z: Polski (7 drużyn, w tym reprezentacja kraju), Czech (3), Niemiec i Ukrainy (po 2), Danii, Holandii, Kolumbii, Rosji oraz Słowenii. Ostatni etap kolarskiego wyścigu Solidarności i Olimpijczyków wygrał Niemiec Sebastian Forke (NSP Ghost). Zwycięzcą całej imprezy został prowadzący od pierwszego etapu Ukrainiec - Witalij Popkow z ekipy ISD Continental.

Dorota Kozdra



## Umowa z PGKiM podpisana

c.d. ze str.1

Zaznaczmy, że wykonawca zobowiązany jest do świadczenia usługi odbioru i zagospodarowania odpadów komunalnych. Ponadto w zakres rzeczowy wchodzi także zaopatrzenie nieruchomości w worki na frakcję suchą, frakcję biodegradowalną. Wykonawca zobowiązany jest również do odbioru odpadów zgromadzonych w PSZOK-u działającym na terenie Gminy Janów Lubelski, co najmniej 1 raz na 2 miesiące oraz odbierania odpadów wielkogabarytowych, zużytego sprzętu elektrycznego, elektronicznego, odpadów budowlanych itp. Odbiór ten odbędzie się w ramach tzw. wystawki, mającej miejsce z częstotliwością 4 razy w roku.

Maksymalna łączna wartość wynagrodzenia wykonawcy z tytułu umowy to kwota rzędu 2 799 687,50 zł. W przetargu mającym miejsce dnia 14 czerwca br. zgłosiły się trzy firmy: EKO- KRAS Sp. z o.o z Kraśnika zaproponował kwotę 3 448 605,00 zł, EKOLAND Sp. z o.o także z Kraśnika kwotę 4 075 477,50 zł. Najniższą cenę zaproponowała firma PGKiM z Janowa Lubelskiego - 2 799 687,50 zł która wygrała przetarg. Umowa została zawarta na czas określony od dnia 1 lipca 2013 roku do 31 grudnia 2015 roku.

Dorota Kozdra

## Apel o pomoc

W wyniku wybuchu gazu, jaki miał miejsce 6 lipca 2013r. w miejscowości Biała Pierwsza, rodzina Muchów została pozbawiona dachu nad głową. Mamy nadzieję, że społeczeństwo Janowa, nie zostanie obojętne na los ludzi dotkniętych nieszczęściem. Ci, którzy chcą i mają możliwość przyścia z pomocą poszkodowanym prosimy o materiały budowlane wykończeniowe, środki finansowe, środki czystości. Chętni do udzielenia pomocy mogą zgłaszać się do Ośrodka Pomocy Społecznej, gdzie można uzyskać więcej szczegółów.



# XI Janowski Turniej Szachowy

W jedenastym roku działalności Sekcji Szachowej "PEGAZ", został zorganizowany kolejny turniej szachowy, w ramach Grand Prix Lubelszczyzny. Na starcie stanęło 78 szachistów, najwięcej bo aż 32 z klubów szachowych z Lublina. Była to bardzo liczna i mocna grupa, jeśli chodzi o seniorów jak i juniorów. Z naszego powiatu zgłosiło się tylko 11 zawodników. W Lublinie jest kilka klubów szachowych, w których intensywnie odbywa się szkolenie młodzieży. Efekty są bardzo widoczne.

W innych miastach Lubelszczyzny jak Tomaszów Lubelski, Żyrzyn czy Biłgoraj działające kluby przyczyniają się do rozpowszechnienia tej królewskiej gry. Nawet nasz sąsiad z Podkarpacia – Rudnik nad Sanem ma mocny klub z dużymi tradycjami i wynikami, szczególnie wśród młodzieży. Janów Lubelski dalej pozostaje bladym miejscem na mapie szachowej jeśli chodzi o wyniki w turniejach szachowych. Jedynie duże i sprawnie organizowane turnieje szachowe o szerokim zakresie, dają mały blask w tej dziedzinie sportu. Na początku turnieju zostaliśmy mile zaskoczeni przez prezesa Lubelskiego Związku Szachowego Piotra Górę, który wręczył honorowe odznaki Polskiego Związku Szachowego dla następujących osób: Jan Swacha – srebrna oraz Bolesław Żytko – brązowa.

Turniej stał na wysokim poziomie, a o punkty trzeba było rywalizować. Według rankingu szachowego najsilniejszymi zawodnikami powinni być lubescy szachiści tacy jak: Zbigniew Księski, Michał Mirosław i Zbigniew Pyda. Następnym według rankingu był szachista ze Lwowa - Ihor Nester. Turniej rozgrywany był systemem szwajcarskim, polegający na kojarzeniu zawodników o takiej samej lub podobnej ilości punktów zdobywanych po każdej rundzie. W pierwszych rundach następuje wstępna selekcja zawodników na różne grupy. Walka o czołowe miejsca zaczyna się dopiero od czwartej lub piątej rundy. Po czterech rundach z kompletem



zdobytch punktów jest trzech zawodników z Lublina Mirosław Jakima, Michał Mirosław i Piotr Polkowski oraz Ihor Nester.

Z naszych szachistów po dwa zwycięstwa ma Marek Dębczak i Jan Swacha. Po piątej rundzie samodzielne prowadzenie obejmuje Piotr Polkowski. Po szóstej rundzie do prowadzącego Polkowskiego dołącza Nester. W siódmej rundzie grają ze sobą. Wygrywa Nester, który w następnej ósmej rundzie remisując partię utrzymuje prowadzenie. Za nim trwa zacięta walka o każdy punkt. Ostatnia dziewiąta runda decyduje o ostatecznej kolejności. W tej rundzie dotychczasowy lider Nester przegrywa z Michałem Mirosławem.

Ostateczna kolejność jest następująca:

1. Michał Mirosław – Ksz Drakon Lublin
2. Piotr Polkowskiego – KU AZS UMCS Lublin
3. Ihor Nester - Lwów
4. Janusz Bień – AZS KUL Lublin
5. Piotr Turowski – MKS Start Lublin

Z najlepszym rankingiem Zbigniew Księski zajmuje siódme miejsce, a Zbigniew Pyda – dziesiąte. Świadczy to o wysokim poziomie zawodów i zaciętych walkach aż do końca. Nasi szachiści uplasowali się na następujących



miejscach: 40 – Marek Dębczak, 46 - Jan Swacha, 47 – Franciszek Koczułap.

Naszym najlepszym juniorem został Hubert Dębczak, który zajął 51 miejsce, a najlepszą naszą juniorką została Marcelina Świta zajmując 67 miejsce. Głównym sponsorem turnieju był Zakład Przetwórstwa Mięsa "MATTHIAS" z Kolonii Zamek.

Organizatorem turnieju był Janowski Ośrodek Kultury oraz Sekcja Szachowa "PEGAZ".

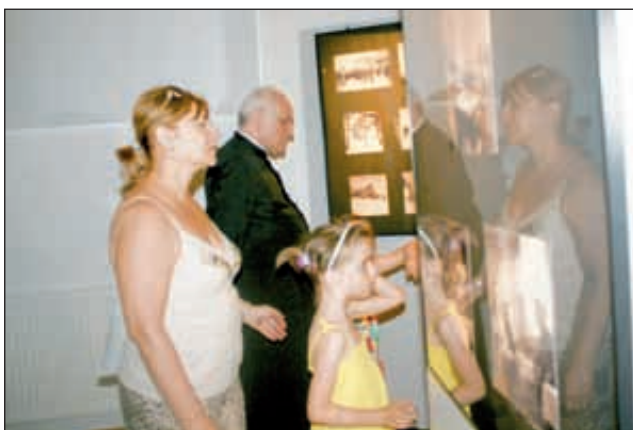
*Tekst i zdjęcia: Sekcja Szachowa „PEGAZ”*

## Jedne z wielu kart historii... Fotograficzny zapis Janowa z lat 1939 - 1941

Odgłos nadlatujących niemieckich samolotów, słyszymy wybuch bomb, strzały, krzyk... i gruzy. Czas wojny – obraz walk, śmierci, strachu, ale także obraz życia codziennego, a może przeżycia przepełnionego niepewnością. Pytam starsze osoby o wspomnienia z czasów okupacji, widzę w ich oczach łzy. To jakby przywołać prośbę głównej bohaterki z filmu Wandy Jakubowskiej „Ostatni etap” (reż. 1947). Choć słowa te zostały wypowiedziane w obozie, a brzmią „Nie pozwólcie, aby Auschwitz się powtórzył”, można parafrazować i napisać „Nie pozwólcie, aby wojna się powtórzyła” – tak jak kiedyś powiedziała mi jedna starsza osoba.

A dziś - mamy książki, filmy, dokumenty, moc materiałów archiwalnych, mamy wystawy obrazujące wydarzenia wojenne na danym terytorium okupowanej Polski. Jedną z nich jest ta w Janowskim Więzieniu, zatytułowana „Janów w obiektywie żołnierza Wehrmachtu 1939 - 1941”, której wernisaż miał miejsce 8 lipca br., a została otwarta przez Barbarę Nazarewicz – Dyrektorkę Muzeum Regionalnego. Autorem zdjęć jest żołnierz Wehrmachtu Arthur Wittkopff. Prezentowane zdjęcia zostały zakupione na jednym z portali aukcyjnych. Na 97 fotografiach zostało przedstawione codzienne życie niemieckich żołnierzy. Na jednym widzimy żołnierzy biesiadujących w budynku obecnego liceum (podczas wojny mieściły się tam koszary), na innym personel polski i niemiecki szpitala im. Marii Piłsudskiej, świąteczne spotkania, jeszcze inne prezentują Niemców i ich żony na janowskim targu, kolejno pogrzeb jednego z żołnierzy niemieckich.

Patrząc na te wszystkie zdjęcia - można postawić sobie pytanie: jakim źródłem historycznym jest fotografia. Przez kogo została zrobiona, w jakim celu, ale można także zapytać o jego treść. Fotografia ma to do siebie, że jest wieloznaczna, dlatego też wpatrując się w dane zdjęcie nie zatrzymujemy się tylko na tym co widać na pierwszym planie, ale spróbujemy dostrzec jej tło. Gdy widzimy fotografię z placu targowego, spójrzmy na widok kościoła, zwróćmy uwagę na ruiny, na strój prezentowanych postaci, jakie pory roku prezentują zdjęcia, jakie wydarzenia zostały uchwycone i jedno z ważniejszych pytań – co widać na zamieszczonej fotografii, a czego nie ma. Widzimy broń, ale nie widzimy strzałów, widzimy



okaleczone budynki, a nie dostrzegamy śmierci.

Dziś możemy postawić sobie wiele pytań, dotyczących nie tylko tego jak było (pytamy o czas II wojny światowej), ale o wspomnienia tych, którzy żyli w czasie niemieckiej okupacji. Dziś możemy o to wszystko zapytać, ale wiemy, że nie na wszystkie pytania tak sobie, jak innym odpowiemy.

W uroczystym otwarciu wystawy, mającej miejsce w więzieniu janowskim, które w pewien sposób podkreśliło klimat prezentowanych fotografii, uczestniczył Krzysztof Kołtyś - Burmistrz Janowa Lubelskiego, Przewodniczący Rady Muzeum prof dr. hab. Ryszard Szczygieł - prorektor ds. ogólnych UMCS w Lublinie, mgr Jolanta Smuniewska-Muzeum Okręgowe w Sandomierzu.

*Dorota Kozdra*

## „Nasza Janowianka”

Ostatni sezon Janowianka można z pewnością zaliczyć do udanych. Aby się o tym w pełni przekonać wystarczyło uczestniczyć w meczach, jakie rozegrały się w czerwcu br. Wymienicie zapisał się w historii Janowianki ostatni mecz rozegrany 23 czerwca na pożegnanie sezonu. Tego dnia MKS Janowianka pokonała Roztocze Szczepreszyn z wynikiem 3:1. Jeżeli już o sukcesach mowa to dopowiedzieć trzeba, że Miejski Klub Sportowy o mały włos a zakwalifikowałby się do III Ligi Lubelskiego Związku Piłki Nożnej. Janowianki ostatecznie zajęły 4 miejsce w czwartej lidze, początkowo Omega Stary Zamość odmówiła udziału w rozgrywkach, ale ostatecznie na tym szczeblu rozgrywek zagra po raz pierwszy. Warto nadmienić, iż Zespół Juniorów Starszych, gra w I Lidze Juniorów (trener Józef Skrzypek), wyśmienicie na boisku sprawują się Juniorzy II Ligi Młodszych (trener Grzegorz Sowa), czy zespół Trampkarze pod opieką Cezarego Nafalskiego. Jeżeli chodzi o MKS Janowianka, to tutaj należą się słowa pochwały całemu zespołowi z trenerem Andrzejem Wachowiczem na czele. Myślę – podkreśla Prezes Janowianki Zygmunt Wasilewski – że, te sukcesy przypisane są pracy wielu ludzi, którzy swym zaangażowaniem promują ten sport. Mam na uwadze Burmistrza Janowa, któremu dziękuję za wsparcie finansowe, całemu zarządowi Janowianki, a szczególnie piłkarzom.

*Dorota Kozdra*

*„Rozłąka jest naszym losem, spotkanie naszą nadzieją”*

**Henrykowi Jaroszowi**

wyrazi głębokiego współczucia i słowa otuchy z powodu



śmierci Żony

w imieniu Rady Miejskiej i pracowników Urzędu Miejskiego w Janowie Lubelskim składają

Przewodnicząca Rady Miejskiej Ewa Janus  
Burmistrz Janowa Lubelskiego Krzysztof Kołtyś

*„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”*

**Henrykowi Jaroszowi**

wyrazi głębokiego współczucia i słowa otuchy z powodu



śmierci Żony

składają  
przyjaciele